Pełna tabela loterii na str. 4-ej

ABC

NOWINY CODZIENNE

10 gr. — 10 gr.

„WIDZISZ WIĘC, ŻE ŚWIAT RZĄDZONY JEST PRZEZ CAŁKIEM RÓŻNE OSOBY, NIŻ SOBIE WYOBRAŻAJĄ CI CO NIE OGLĄDAJĄ KULISÓW".

Disraeli

Nr. 310 A — **Warszawa, czwartek 30 września 1937 r.** — **Rok XI**

Ostatni dzień pobytu Il Duce w Berlinie

Armia Trzeciej Rzeszy defiluje

przed Mussolinim i Hitlerem

BERLIN, 29. 9. W ostatnim dniu swego pobytu w Berlinie Mussolini w towarzystwie ministra spraw zagranicznych złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza.

PRZY GROBIE NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA

Przejazd Il Duce ulicą Unter den Linden obserwowały wielotysięczne tłumy publiczności. Wśród uroczystej ciszy Mussolini złożył na Grobie Nieznanego Żołnierza wspaniały wieniec przepasany szarfą o barwach narodowych włoskich. Wieniec niosło sześciu faszystów i sześciu podoficerów Reichswehry. W chwili składania wieńca kompania honorowa sprezentowała broń, a orkiestra odegrała „Giovinezzę" i hymn niemiecki.

Po złożeniu wieńca Mussolini powrócił na krótko do Pałacu Prezydialnego. skąd następnie wraz z kanclerzem Hitlerem udał się na wielką defiladę armii niemieckiej.

20 TYS. OSÓB NA TRYBUNACH

Od godziny 7-ej rano ulicami Berlina przeciągały oddziały wojska, kierując się na miejsce przeglądu, skąd następnie rozwinie się defilada. Jak obliczają samych tylko oddziałów pieszych przemaszerowało 30.000 ludzi. Od wczesnego ranka wzdłuż trasy gromadziły się tłumy publiczności.

Na specjalnie zbudowanych trybunach znalazło miejsce 20.000 osób. W lożach przed trybunami zebrali się członkowie rządu, attaches wojskowi, przedstawiciele partii narodowo - socjalistycznej i prasy. W specjalnej loży, w otoczeniu generalicji niemieckiej zasiedli marsz. Badoglio i marsz. von Blomberg.

O godz. 10-ej gdy oddziały ustawione były do przeglądu, nadjechał Hitler i Mussolini. Na rogu Unter den Linden i Wilhelmstrasse, Mussolini i Hitler udali się pieszo na przegląd oddziałów. Po przeglądzie obaj szefowie rządów zajęli miejsce w specjalnej loży honorowej.

DEFILADA

O godz. 11.20 rozpoczęła się defilada. Otworzyły ją poczty chorągwiane wszystkich pułków Reichswehry, dalej maszerowały oddziały piechoty, kawalerii, zmotoryzowanej artylerii, lekkiej, ciężkiej i najcięższej i oddziały specjalne.

WARCZĄ MOTORY

Po przemarszu oddziałów marynarki nad trybunami zawarczały silniki. Rozpoczęła się defilada lotnictwa. Kolejno w wielkich kluczach, nisko nad trybunami przelatują eskadry samolotów myśliwskich, pościgowych, wywiadowczych, a wreszcie z ogłuszającym hukiem motorów ciężkie bombowce.

Po defiladzie lotnictwa ukazują się bataliony wojsk pancernych. O godz. 13-ej ostatecznie oddziały nikną w kierunku mostu Charlottenburg.

Defilada skończona.

Mussolini i Hitler rozmawiają jeszcze przez parę chwil z marsz. von Blombergiem i generalicją, poczem wśród entuzjastycznych okrzyków tłumów udają się do pałacu kanclerskiego.

Proces inż. Doboszyńskiego

rozpatrywany będzie w połowie grudnia r. b.

KRAKÓW, 29. 9. Wyznaczono już listę, z której podczas najbliższej kadencji losowane będą ławy przysięgłych dla procesów odbywających się w Krakowie.

Z listy tej będzie również wylosowana ława przysięgłych, która rozpatrywać będzie powtórnie proces inż. Doboszyńskiego.

Lista rozpraw przewiduje na najbliższą kadencję 25 rozpraw. Terminy rozpraw wyznaczono do dnia 4 grudnia b. r. Proces inż. Doboszyńskiego odbędzie się więc po tym terminie, najprawdopodobniej około połowy grudnia.

Lista przysięgłych zawiera 30 nazwisk. Są to, jak widać z niżej podanej w większości emeryci. Sędziami przysięgłymi zostali:

Konrad Aksan, em. płk., Walery Krokay, em. mjr., Bruno Jesefert, em. dyr. Izby Handlowej, Karol Dobrzyński, b. prof. gimn., Stanisław Hoffman b. dyr. banku, Wincenty Hartmann, em. radca skarbowy, Tadeusz Kremcz, em. prof., Bolesław Wrtyka Dąbrowski, em. radca, Aleksander Bilut, em. prof., Władysław Krupski, em. radca, Władysław Dziewoński, em. radca, Kamil Jakesch, em. płk., Zygmunt de Barbaro, em. ppułk., Edward Chmielarczyk, em. nadradca skarbowy, Jan Budkowski, em. prof., Kazimierz Kochmański, em. radca, Antoni Hildebrand, właśc. domu, Jan Bielawski, em. płk., Feliks Kołodziejczyk, em. mjr., Mikołaj Jędrusiak, em. kierownik szkoły, Tadeusz Kępiński, em. starosta, Wacław Fara, em. generał, Aleksander Koperski, em. urzędnik, Józef Będzikiewicz, em. prof., Włodzimierz Ossay Bińkowski, em. płk., Feliks Głowacki, em. sędzia, Edward Codziejowski, em. kpt., Karol Kreiza, em. urzędnik, Bolesław Jawornicki, dyr. spółki, Marian Stanisław Augustyn, em. płk.

Po całonocnej rewizji

Opieczętowano księgi Z.N.P.

Kurator rządowy na ul. Smulikowskiego

We wtorek o g. 2 ppoł. inspektor Maleszewski, radca Skarbek i urzędnik Nowacki przeprowadzili z ramienia Komisariatu Rządu rewizję w biurach Związku Nauczycielstwa Polskiego przy ulicy Smulikowskiego 1. Rewizja trwała do godziny 3 nad ranem w środę.

W wyniku lustracji wykryto szereg poważnych niedokładności kasowych. W kasie zamiast gotówki znaleziono pokwitowania na dyskretne pożyczki udzielane członkom zarządu, na sumę 24 tysięcy złotych. Rewizja ustaliła również że członkowie zarządu pobierali wysokie wynagrodzenia odbywali podróże na koszt Związku i t. p. Wynikiem takiej gospodarki było przekroczenie budżetu wydatków administracyjnych o 200.000 złotych. Lukę tym spowodowaną zarząd starał się pokryć oszczędnościami w tych działach budżetu, które obejmowały świadczenia dla ogółu członków.

Podczas rewizji stwierdzono, że wbrew przepisom na liście członków nie było rubryki obywatelstwa. Nie było również listy członków skreślonych.

Odnośnie spraw finansowych stwierdzono, że wbrew wyraźnym przepisom finansowo - kasowym ZNP wypłacił 40.000 zł. pożyczki Spółdzielni „Oświata" wydającej jedno z pism codziennych przyznając jej kredyt do wysokości 50 tysięcy złotych. Znaleziono również kwity na 4000 zł. udzielonych pożyczek bez dostatecznych dowodów i należytego zabezpieczenia.

Po rewizji opieczętowano księgi Z. N. P.

W kołach zazwyczaj dobrze poinformowanych krąży wiadomość, że w wyniku rewizji w Związku Nauczycielstwa Polskiego mianowany będzi kurator bądź też zarząd przymusowy.

Według pogłosek komisarzem ZNP ma być mianowany p. A. Langer b. poseł Wyzwolenia.

Wiadomość o rewizji wywołała zrozumiałą sensację.

5 tys. osób brało udział w spisku

przeciwko czerwonym władzom Madrytu

Kalendarz jako klucz szyfru

MADRYT, 29. 9. Wbrew poprzednim zaprzeczeniom okazuje się obecnie, że spisek przeciwko gen. Miaja i czerwonym władzom madryckim zatoczył bardzo szerokie kręgi obejmując około 5.000 osób.

Dotychczas aresztowano 108 osób spośród kierowników spisku. Wśród aresztowanych znajdują się oficerowie, urzędnicy policji i szereg osób cywilnych. Spiskowcy, jak się okazuje, posługiwali się kalendarzem jako kluczem do specjalnego szyfru, za pomocą którego porozumiewali się. Byli oni podzieleni na sekcje i pododdziały, odpowiadające latom i miesiącom. Każda sekcja składała się z 365 osób. Spiskowcy posiadali swych mężów zaufania we wszystkich gałęziach administracji.

Celem spisku było wywołanie zbrojnego powstania przeciwko czerwonemu rządowi i ułatwienie wojskom gen. Franco wkroczenia do stolicy. Władze policyjne prowadzą energiczne i nerwowe śledztwo. Wśród czerwonych władz w Madrycie panuje całkowita panika. Nikt nie jest pewny czy nawet prowadzący śledztwo nie są spiskowcami.

Gen. Miaja wypłacił policji, która wykryła sprzysiężenie, nagrodę pieniężną w wysokości 5 tysięcy pesetów.

Marsz. Smigły-Rydz

obywatelem honorowym Częstochowy

PAT donosi: Rada miejska w Częstochowie na wczorajszym posiedzeniu, jednogłośnie nadała Marszałkowi Śmigłemu - Rydzowi obywatelstwo honorowe miasta Częstochowy.

Z treści wiadomości wynikałoby, że za wnioskiem głosowali również radni koła Stronnictwa Narodowego.

Pogłoski o Stronnictwie Narodowym

oparte na dowolnych domysłach

Agencja „Echo" przynosi dwie sensacyjne, aczkolwiek... błędne wiadomości. Podajemy je, jako charakterystyczne dla nastrojów panujących w sferach politycznych.

Pierwsza z nich brzmi:

Jak się dowiaduje ag. „Echo", ostatnio w Stronnictwie Narodowym przychodzi do głosu grupa profesorska na czele z prof. Rybarskim. Grupa profesorska reprezentuje kierunek porozumienia się na platformie politycznej z Obozem Zjednoczenia Narodowego. O ile by te pogłoski odpowiadały prawdzie, to tak zw. grupa Dmowskiego straciła by na sile w Stronnictwie Narodowym.

Treść drugiej jest następująca:

Według krążących pogłosek ostatnio grupa O. N. R. z pod znaku A.B.C. prowadziła dość ożywione rozmowy ze Stronnictwem Narodowym, jednak z powodu ostatniego flirtu Stronnictwa Narodowego z Ozonem, grupa ta nie ma zamiaru wchodzić do tych kombinacji politycznych.

Wiadomości powyższe są oczywiście oparte na dowolnych domysłach.

Znamienny okólnik

Ministrza Spraw Wojskowych

Minister spraw wojskowych ogłosił okólnik, w którym nakazuje, aby oficerowie zajmujący stanowiska w życiu cywilnym dokonali w ciągu miesiąca wyboru między porzuceniem służby wojskowej i pozostaniem na stanowiskach cywilnych, a porzuceniem stanowisk cywilnych i powrotem do służby w armii.

Celem tego okólnika jest przeprowadzenie wyraźnej linii podziału między oficerami pozostającymi na stanowiskach cywilnych a oficerami w służbie czynnej.

Polska skonwertowała dług

w wysokości 6 mil. dolarów

Dnia 28 września r. b. został zawarty układ w imieniu p. wicepremiera i ministra skarbu E. Kwiatkowskiego układ w imieniu skarbu państwa z amerykańskim towarzystwem Standard Car Finance Corp. w Pittsburgu, dotyczący regulacji reszty długu w sumie okrągłej 6 mil. dolarów, jaki został zaciągnięty przez skarb państwa w 1929 roku w kwocie 11 mil. dol. na sfinansowanie dostaw wagonów dla polskich kolei państwowych, dostarczonych przez firmę Lilpop Rau i Loewenstein.

Dług ten, oprocentowany na 7 proc. w stosunku rocznym, miałby być stosownie do pierwotnej umowy, spłacony do połowy 1943 roku.

Od jesieni 1936 roku, po wprowadzeniu ograniczeń dewizowych, spłata długu została zawieszona. Zawarty obecnie układ redukuje odsetki do 4,25 proc. rocznie i rozkłada spłatę długu do końca 1951 roku, przy czym spłaty kapitałowe w ciągu najbliższych 4-ch lat będą mniejsze i wynosić będą po ćwierć miliona dolarów, a dopiero w latach następnych po blisko pół miliona dolarów rocznie.

Dżungla powoli się cofa

Obok szeregu rzeczy smutnych możemy zanotować w ostatnich dniach parę objawów pocieszających. Wśród nich trzeba wymienić dwa okólniki. Pierwszy z nich dotyczy pracy starostów w organizacjach społecznych. drugi stosunku wojskowych do pracy w społeczeństwie cywilnym.

Obydwa te okólniki są objawem pewnego normalizowania się stosunków polskich. Zdajemy sobie oczywiście sprawę, że od wydania okólnika do jego pełnego wykonania w życiu droga nieraz bardzo daleka. Niewątpliwie jednak okólniki te, zwłaszcza, jeśli będą konsekwentnie wykonywane, stanowią pewien krok naprzód.

Od szeregu lat żyjemy w sytuacji anormalnej. Brak u nas takich warunków, które by pozwalały na swobodne życie narodu, na budowanie przez naród własnej wielkiej przyszłości. Ostatnie miesiące przynoszą pewną poprawę. Zdajemy sobie sprawę, że, nie kwestionując dobrej woli szeregu ludzi, działają tu pewne procesy automatyczne. Naród dochodzi do równowagi psychicznej tak samo, jak przedmiot fizyczny stara się dojść do równowagi fizycznej.

Proces ten trwa i trwać będzie, mimo że napotyka na szereg przeszkód. Dżungla bowiem nie chce zniknąć i domaga się nadal swego miejsca w Polsce. Metody działania i warunki naszego życia wciąż jeszcze odbiegają w jaskrawy sposób od tego, co być powinno.

Jesteśmy całkowicie przekonani, że przyjdzie czas, może już niedługi, że nasze życie społeczne będzie oparte na uczciwości i lojalności wzajemnej, że siły tkwiące w społeczeństwie będą mogły być w całej pełni obrócone na wielką pozytywną, twórczą pracę. I to jest o wiele ważniejsze, niż dajmy na to zmiana ordynacji wyborczej.

Ale chodzi tu przecież nie tylko o to, by czasy te wreszcie nadeszły, ale chodzi o to, by nadeszły one jak najprędzej, możliwie zaraz. Bo przecież tylko w takich stosunkach może się rozpocząć wielka praca nad budową Polski potężnej, tylko w takich warunkach możemy zwyciężyć w wielkim współzawodnictwie narodów Europy. A tymczasem narody te budują już swoją wielką przyszłość, a my wciąż zajmujemy się wymiataniem śmieci.

W dodatku to wymiatanie śmieci rozkłada się u nas na raty i stosowane jest u nas w dozach aptekarskich. Tymczasem społeczeństwo chce szybkiego załatwienia tej sprawy, społeczeństwo chce poczuć, że nastąpiła naprawdę nowa era, w której dawne błędy, dawne fałszywe metody, dawne świństwa zostały ostatecznie wyrzucone na śmietnik. Wtedy rozproszone i wzajemnie unicestwiające się siły tkwiące w narodzie polskim zmobilizują się naprawdę do wielkiej, twórczej pracy.

J. K.

NA TARGÓWKU

zaprenumerować „ABC" można w następujących punktach:

1) Ś-go WINCENTEGO 8, sklep tytoniowy p. Kaczyńskiej.
2) Ś-go WINCENTEGO 18, sklep bławatny p. Winiarskiej.
3) OSZMIAŃSKA 2, sklep spożywczy p. Dobrowolskiej.
4) RADZYMIŃSKA 97. sklep spożywczy p. Tynieckiej.
5) BARKOCIŃSKA 4, sklep wódek p. Damentko.
6) ZŁOTOPOLSKA róg KORZONA, sklep wódek p. Bugajczyka.

Deszcze

Znacznie chłodniej

Przewidywany przebieg pogody w dnu 30 bm.: W dzielnicach wschodnich i południowych przeważnie pochmurno i miejscami deszcz, w pozostałych — zachmurzenie zmienne (malejące od północy kraju), jednak z możliwością miejscowych deszczów o charakterze przelotnym. Chłodniej, w górach i na wyżynie lekkie przymrozki.

Mussolini i Hitler przemawiają na Polu Majowym

„Europa musi być faszystowska"

Olbrzymia manifestacja włosko-niemiecka

BERLIN, 29. 9. (Telefonem od spec. wysiannika). Kulminacyjnym punktem uroczystości były przemówienia Hitlera i Mussoliniego, wygłoszone z kamiennej trybuny, stojącej pod 75-metrową wieżą Olimpijską na Polu Majowym.

Już o godz. 8 rano zaczęły gromadzić się na tym polu tysiączne tłumy. Zorganizowano pomoc sanitarną, żywnościową, przybył też specjalny pociąg samochodowy „Deutschland", który rodzielił 100.000 obiadów.

O godz. 6 wieczorem na Polu Majowym stało jeden obok drugiego 900.000 osób. Na potężnych kamiennych trybunach wyrosły szeregi ze sztandarami, tworząc barwne tło. Ze szczytu wieży potężny reflektor oświetlał całe pole.

Przez cały dzień pogoda dopisała i berlińczycy mówili, że jest to przysłowiowa „Hitlerwetter", lecz o 6 wieczorem niebo się nagle zachmurzyło.

3 miliony ludzi

O 6.45 pop. wypełniły się trybuny na znajdującym się w pobliżu stadionie olimpijskim, który pomieścił 100.000 osób. Wszystkie ulice, którymi miał przejeżdżać Mussolini, zapełnił dwumilionowy tłum, który przez głośniki miał słuchać przemówień. Jednym słowem na ulicach, na Polu i na stadionie znajdowało się około 3 milionów ludzi.

Godz. 6. min 45. Na trybunie ukazuje się Goebbels. Jednocześnie rozlegają się fanfary. Nadjeżdżają Hitler z Mussolinim. Milionowy tłum wznosi entuzjastyczne okrzyki, które echo powtarza wielokrotnie.

Hitler na trybunie

Po przemówieniu Goebbelsa zabiera głos Hitler. Mówi cicho i spokojnie. Stopniowo jednak głos jego przybiera na sile. Hitler zwrócony twarzą do tłumu zaczyna gestykulować. W pewnej chwili słowa jego stają się ostrzejsze. Padają urywane wyrazy. Znika uśmiech z twarzy. Hitler mówi szybko i głośno. Czasami przerywają mu niemilknące oklaski i brawa. Hitler mówi coraz szybciej i coraz głośniej. Zwraca się nagle w stronę Mussoliniego i wówczas łagodnieje jego głos. Widać, że chce wyrazić w tej chwili swe przyjazne uczucia, kiedy łagodnie, niemal serdecznie wymawia słowo „Włochy".

Hitler stoi na otwartej trybunie. Nagle minuta przerwy. Brawa, oklaski, wołania. Hitler mówi dalej. Tym razem mówi bardzo energicznie. I wreszcie urywa. Kiedy stoi jeszcze na trybunie, rozlegają się dźwięki włoskiego hymnu oraz hymnu faszystowskiego „Giovinezza". Czarne pole staje się nagle białe. To las rąk, podniesionych w górę.

Wódz Włoch

Słychać głos Goebbelsa: „Zaraz mówić będzie wódz Włoch". Tłum ogarnia niezwykły entuzjazm. Rozlega się burza oklasków, która trwa kilka minut. Na trybunę wchodzi Mussolini w szarym mundurze. Podpiera się energicznie prawą ręką w bok, schyla głowę, podnosi ją w górę i wypowiada pierwsze słowo:

Koledzy!

— Koledzy!

Zrywa się burza oklasków.

Mussolini mówi po niemiecku. Tłum jednak nie bardzo go rozumie, ponieważ mówi szybko, połykając niektóre wyrazy, gubiąc niektóre słowa. Zasadniczą treść jego mowy można jednak zrozumieć. Mój sąsiad tłumaczy mi, że Mussolini ma akcent dobry, t. zw. „Hochdeutsch", tylko niepotrzebnie się spieszy.

Jesteśmy właśnie świadkami historycznego zdarzenia — rozpoczął— które odbywa się w niebywałej dotychczas formie i rozmiarach. Przeszło milion ludzi zebrało się tutaj na manifestację, w której uczestniczy również z gorącym uczuciem 115 milionów obywateli obu narodów, a którą śledzą setki milionów ludzi z innych krajów, jako mniej lub więcej zainteresowani słuchacze.

Manifestacja ludów

Manifestacja ta nie jest jednym z tych zgromadzeń, które odbywają się także gdzie indziej, lecz jest wyznaniem, płynącym ze wspólnych ideałów i wspólnych interesów, wyznaniem, które wypowiada w tej chwili dwóch ludzi, a słucha w tym miejscu milion, oczekuje go jednak i łączy się z nim gorącym sercem 115 milionów. To też wieczór dzisiejszy nie jest już zgromadzeniem ludowym, lecz manifestacją ludów.

Niemcy tęsknią za pokojem

Dzisiaj, gdy mamy możność manifestować tutaj, oceniamy dopiero zwrot, jaki dokonał się w ostatnich czasach. Żaden naród nie może bardziej tęsknić za pokojem, niż Niemcy, żaden też naród nie doznał w tym stopniu strasznych następstw łatwowierności, co nasz, poza nami bowiem leży przed objęciem władzy przez narodowy socjalizm pasmo ucisku, wymuszeń, odmowy równouprawnienia, a przez to nie dającej się określić duchowej i materialnej nędzy.

Wspólność zapatrywań i działania

Odczuwamy też pełnie szczerego zadowolenia, że możemy to sobie obecnie przypomnieć. Ze wspólnoty faszystowskiej i narodowo - socjalistycznej rewolucji powstała dziś wspólnota nie tylko zapatrywań, lecz i działania. Jest to szczęściem w takiej epoce i w takim świecie, w którym widoczne są wszędzie tendencje niszczycielskie i wypaczające.

Dwa ustroje nacjonalistyczne, pełne poczucia swej wielkości, znalazły ku sobie drogę i stoją przy sobie, podczas, gdy równocześnie idee demokratyczno - marksistowskiej międzynarodówki wykazać się mogą wszędzie tylko demonstracją nienawiści i rozdwojenia. Każda jednak próba, zmierzająca do rozbicia lub rozwiązania takiej wspólnoty narodów przez wygrywanie jednej strony przeciw drugiej, przez sianie podejrzeń, bądź też przez podsuwanie im nie istniejących w istocie celów, spali na panewce zarówno wobec pragnienia tych 115 milionów, które tworzą tę manifestację wspólnoty, jak i zwłaszcza wobec woli dwóch mężów, którzy przed wami tu stoją i do was przemawiają.

Następnie zabrał głos Mussolini:

Wizyta, którą składam Rzeszy i jej wodzowi, mowa, którą wygłaszam, oznacza ważny punkt w życiu naszych obu narodów, a również w moim własnym. Manifestacje, którymi mnie przyjmowano, poruszyły mię do głębi.

Jako szef rewolucji narodowej

Nie należy wizyty mojej mierzyć tą samą miarą, co zwykłe wizyty dyplomatyczno - polityczne. Fakt, że przyjechałem dziś do Niemiec, nie oznacza, że pojadę jutro gdzie indziej. Przyjechałem do was nie tylko w charakterze szefa rządu włoskiego, lecz przede wszystkim w charakterze szefa rewolucji narodowej, która przez to zadokumentować chce otwarty, mocny związek z waszą rewolucją.

Nie knuje się tutaj nic

Jak już wspomniałem, nie kryją się za podróżą moją do Niemiec żadne tajemnicze zamiary. Nie knuje się tutaj nic, by tę, już dość rozbitą Europę, dalej rozbijać.

Uroczyste potwierdzenie i stwierdzenie osi Rzym — Berlin nie jest skierowane przeciw innym państwom. My, narodowi socjaliści i faszyści, chcemy pokoju i będziemy zawsze gotowi pracować dla pokoju.

Wróg — Trzecia Międzynarodówka

Narodowy socjalizm i faszyzm mają nie tylko wszędzie tego samego wroga, służącemu temu samemu panu: Trzeciej Międzynarodówce, lecz mają również wspólne zapatrywanie na życie i na historię. Oba wierzą w wolę, jako siłę decydującą w życiu narodów, jako w twórczą siłę historii, i odrzucają doktryny t. zw. historycznego materializmu wraz z jego politycznymi i filozoficznymi wytworami ubocznymi. Niemcy i Włochy dążą do tego samego celu również i w dziedzinie autarkii gospodarczej: bez gospodarczej niezależności staje pod znakiem zapytania nawet polityczna niezawisłość narodu, gdyż naród nawet wielkiej siły militarnej stać się może ofiarą blokady gospodarczej.

Zbrodnicze sankcje

Myśmy to niebezpieczeństwo odczuli w całej jego bezpośredniości, gdy 52 zgromadzone w Genewie państwa uchwaliły zbrodnicze sankcje gospodarcze przeciwko Włochom, sankcje, które przeprowadzono z całą surowością, które jednak nie osiągnęły swego celu, a bodaj nawet dały sposobność faszystowskim Włochom do udowodnienia światu swej siły odpornej.

Największymi i najprawdziwszymi demokracjami, jakie zna dzisiaj świat, są demokracja niemiecka i włoska. Gdzie indziej polityka pod płaszczykiem „niezmiennych praw człowieka" opanowana jest przez siły pieniądza i kapitału, tajne stowarzyszenia i wzajemnie zwalczające się grupy polityczne. W Niemczech i we Włoszech jest absolutną niemożliwością, by tego rodzaju siły wpływać mogły na politykę państwa. Ta wspólna ideowa Niemiec i Włoch znalazła swój wyraz w walce przeciw bolszewizmowi, tej nowoczesnej formie najmroczniejszej bizantyjskiej tyranii.

Tysiące Włochów padło w Hiszpanii

Tę formę ludzkiego zwyrodnienia, zwalczał faszyzm po wojnie ze skrajną energią, zwalczał ją słowem i bronią, gdyż gdzie nie wystarcza słowo, a wymagają tego groźne okoliczności, chwycić trzeba za broń. Tak też uczyniliśmy i w Hiszpanii, gdzie padły tysiące włoskich faszystowskich wolontariuszy dla ratowania europejskiej kultury.

Czy Europa zbudzi się?

Towarzysze, już kończę. My i wy nie szerzymy poza granicami naszych krajów żadnej propagandy w potocznym znaczeniu tego słowa by zwerbować zwolenników. Wierzymy, że prawda posiada w sobie dość siły, by przeniknąć wszędzie i że ona ostatecznie zwycięży. Europa jutrzejsza będzie faszystowską skutkiem logicznej konieczności wypadków, a nie skutkiem naszej propagandy. 20 lat minęło, gdy wasz wielki Führer rzucił w masy zew do powstania. Zew ten stał się zawołaniem bojowym całego narodu niemieckiego: „Niemcy, zbudźcie się". Niemcy zbudziły się. Trzecia Rzesza powstała. Nie wiem, czy i kiedy obudzi się Europa, jak powiedziano na Parteitagu w Norymberdze, bowiem czynne są tajne, a jednak dobrze znane siły, zmierzające do obrócenia wojny domowej w pożar światowy.

Mussolini przemawiał po niemiecku w zdaniach jasnych i dobitnych. Poszczególne ustępy jego przemówienia były entuzjastycznie oklaskiwane. Owacjom i oklaskom nie było końca gdy Mussolini schodził z trybuny, w pobliżu której zajęli miejsca ministrowie włoscy Ciano, Starace i Alfieri oraz członkowie rządu niemieckiego z gen. Goeringiem, ministrem Hessem, ministrem von Neurathem i marszałkiem von Blombergiem na czele.



CZWARTEK, 30 WRZEŚNIA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne". 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka (pł.). 7.00 Dziennik. 7.10 Muzyka (pł.). 8.00 Audycja szkolna. 11.15 Poranek muz. 11.40 Płyty. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.03 Dziennik. 12.15 Pogad. roln. 12.25 Muzyka salon. 1545 Wiad. gosp. 16.00 „Na siodełku" — pog. dla dzieci. 16.15 Koncert. 16.45 Felieton, H. Manelokowa. 17.00 Koncert Ork. Filharmonii Warsz. 17.50 Poradnik sport. 18.05 Pogad. społ. 18.10 Program na jutro. 18.15 (Płyty). 18.50 Pogad. aktualna. 19.00 Powsz. Teatr Wyobraźni: „Pułapka". 10.30 Audycja junacka. 19.50 Wiad. sport. 20.00 Konc. rozrywk. 20.45 Dziennik. 20.55 Wiad. roln. 21.05 D. ciąg konc. rozrywk. 21.45 „Doktór Piotr" — opow. St. Żeromskiego. 22.00 Rec. śpiew. R. Bampton. 22.30 Sonaty. 22.50 Przegląd prasy i Kom. meteorologiczny.

WARSZAWA II. (Mokotów)

13.00 Konc. Filadelf. Ork. Symf. 14.00 Program na jutro. 14.06 Konc. rozrywk. (pł.). 15.00 Jak spędzić święto? 15.10 Konc. solistów. 22.00 Wiad. sport. 22.05 Reportaż z życia. 22.00 Muz. lekka (pł.). 23.15 Muzyka tan. (pł.).

Piątek, 1 października

6.15 Pieśń „Kiedy ranne". 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.10 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja szkolna. 11.15 „Budujemy nowe szkoły" — aud. 11.40 Tańce słowiańskie. 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.03 Dziennik. 12.15 Skrzynka rolnicza. 12.25 Mała Ork. P. R. 15.45 Wiad. gosp. 16.00 Audycja dla chorych. 16.15 Koncert rozrywkowy. 16.45 „W Rio i w interiorze" — reportaż. 17.00 Utwory skrzypcowe i pieśni. 17.50 Pogadanka. 18.00 Skrzynka ogólna. 18.10 Program na jutro. 18.15 Lekkie piosenki 18.15 Pogad. akt. 19.00 Recital fortep. Kagana. 19.30 Fr. Schubert: Koncert. 19.50 Wiad. sport. 20.00 Koncert muzyki lekkiej. 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21.45 Kwadrans poezji Materlinck'a. 20.00 Koncert wiecz. 20.50 Dziennik Przegląd prasy i Kom. meteorolog.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.00 Program na jutro. 14.06 Chopin. 15.00 Pogawędka gosp. 15.15 Koncert solistów. 22.00 Wiad. sport. 22.05 „Pomyłka aktorki" Oscara Wilde'a. 22.20 Muz. taneczna. (płyty). 23.15 Muz. taneczna.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 292.50, Bruksela 89.05, Kopenhaga 116.85, Londyn 26.17, Nowy Jork 5.29⅛, Paryż 18.13, Praga 18.45, Sztokholm 134.95, Zurych 121.50. Marka niem. srebrna sprzedaż 129.00, kupno 123.00.

Pożyczki: 3% prem. inwest. I-ej em. 68.00; II-ej em. 68.75; 3% prem. inwest. seriowa I-ej em. 80.10; 4% państw. prem. dolar. 38.25; 4% konsolid. (większe) 58.63 — 58.88; 4% poż. konsolid. (drobne) 58.50 — 58.75; 4½% wewn. państw. 55.75—55.45—56.00; 5% kolej. konwers. 59.00.

Listy zastawne: 4½% ziemskie seria V 55.75 — 55.50 — 55.63; 5% Warszawy (1933 r.) 62.25 — 62.13 — 62.25.

Akcje: B. Polski 108.00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 36.00; Węgiel 26.00 — 25.75; Lilpop 53.50 — 53.25; Modrzejów 9.90; Starachowice 31.75 — 31.25; Haberbusch 42.25.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Ceny rozumieją się za 100 kg parytet. wagon Warszawa.

Pszenica jednolita 30.75 — 31.25, pszenica zbierana 29.75 — 30.75, żyto I st. 24.00 — 24.50, owies I st. 23 — 23.75, owies II st. 22.00 — 22.75, jęczmień browarny 25.50 — 26.50, jęczmień 22.00 — 22.50, groch polny 30.00 — 32.00, Victoria 29.50 — 31.50 łubin niebieski 14.00 — 14.50, żółty 15.50 — 16.00, rzepak zimowy 57.50 — 58.50, letni 55.50 — 56.50, rzepik zimowy 53.50 — 54.50, letni 53.50 — 54.50, siemie lniane basis 90 proc. 43.50 — 44.50, koniczyna czerw. sur. 100 — 115, koniczyna biała surowa 160 — 180, mak niebieski 80.00 — 82.00, mąka pszenna gat. I 47.00 — 50.00, mąka pszenna gat. II 38.00 — 40.00, mąka pszenna pastewna 24.00 — 25.00, mąka żytnia gat. I 34.00 — 35.00, mąka żytnia gat. II 27.00 — 28.00, mąka żytnia razowa 27.00 — 28.00, otręby pszenne grube 16.50 — 17.25, otręby pszenne średnie 15.50 — 16.25, miałkie 15.50 — 16.25, żytnie 15.50 — 16.00, makuchy lniane 22.00 — 22.50, rzepakowe 19.50 — 20.00, śruta sojowa 24.50 — 25.00, słoma prasowana (żytnia) 8.00 — 8.50, siano słodkie prasowane 11.00—12.00, prasowane 9.00 — 10.00.

Ogólny obrót 1896 ton, w tym żyta 450 ton.

Wiadomości gospodarcze

ZJAZD INŻ. MECHANIKÓW POL.

XI-ty Zjazd Inżynierów - Mechaników Pol. odbędzie się w Warszawie w dn. 9—12 października r. b. Z referatów interesujących nasz przemysł wygłoszone zostaną następujące: Z. Chodaczyński — „Węgiel drzewny jako materiał napędowy w trakcji samochodowej", F. Krzysik — „Drewno jako paliwo zastępcze", B. Szczeniowski — „Alkohol butylowy jako środek napędowy do silników".

POKAZY OWOCOWE

Celem podniesienia poziomu produkcji owoców, z różnych miejscowościach urządzane są obecnie pokazy owocowe. Wszystkie te pokazy są bardzo licznie obsyłane przez producentów owoców. M. in. pokazy takie urządzone zostały ostatnio: w Grodzisku Maz., w Zamościu, w Lipnie, w Proszowicach, w Grójcu. Zaś w najbliższych dniach urządzone zostaną pokazy w Wołkowysku, w Koźminie, w Jaśle, w Poznaniu, w Białej Krakowskiej, Pszczynie, w Ciechanowie, w Pułtusku, w Łukowie, w Kielcach, Rypinie, Opatowie, Miechowie, Garwolinie, w Nowym Sączu i Tarnowie.

„Autentyczne"

List do redakcji w sprawie... znanego listu

Od p. Walerii Staniszewskiej - Koryckiej otrzymaliśmy list treści następującej:

Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z napadem bojówki Ozonu na redakcję „ABC" i rzekomo fałszywą notatką w „ABC" z d. 24 b. m. p. t. „Autentyczne", na którą powoływało się kierownictwo bojówek Związku Młodej Polski w liście tłumaczącym powody napadu, śpieszę stwierdzić, że wymieniona notatka ściśle odtworzyła treść rozmowy, którą w dniu 21 b. m. przeprowadziłam z kolporterem ulotek Związku Młodej Polski na Krakowskim Przedmieściu o godz. 11-ej rano.

Z koleżeńskim pozdrowieniem
Waleria Staniszewska-Korycka
b. kierowniczka dzielnicy powązkowskiej b. ONR.

Warszawa, dn. 28. IX. 1937 r.

List powyższy komentarzy nie wymaga, dając dobitną odpowiedź na twierdzenie słynnego już dzisiaj listu Młodych Obozu płk. Koca, że notatka „ABC" z d. 24 b. m. była niezgodna z prawdą.

Kurs języka hiszpańskiego

organizuje Izba Handlowa Polsko-Łacińska

Izba Handlowa Polsko-Łacińsko-Amerykańska w Warszawie wznawia wzorem lat ubiegłych kurs języka hiszpańskiego. Analogiczne kursy cieszyły się zasłużonym powodzeniem wobec coraz większego rozwoju stosunków handlowych Polski z państwami Ameryki Środkowej i Południowej. Warto przy tej okazji zaznaczyć, że językiem hiszpańskim włada 80 milionów ludności i po angielskim język hiszpański stał się drugim językiem handlowym na świecie. Kurs języka hiszpańskiego Izby Handlowej Polsko-Łacińsko - Amerykańskiej rozpoczynający się w dniu 14 października b. m. prowadzić będzie Władysław Mazurkiewicz. Wykłady odbywać się będą w lokalu Izby przy ulicy Mokotowskiej 12 w godzinach wieczornych dwa razy na tydzień w dni uzgodnione ze słuchaczami. Zapisy na kurs przyjmuje i udziela wszelkich informacji Sekretariat Izby Handlowej Polsko-Łacińsko-Amerykańskiej, telef. 922-90 codziennie w godzinach od 10 do 14-ej. Uroczystość otwarcia kursu w dniu 14 października, o godz. 19-tej porzedzi rozdanie świadectw

Kłopoty naszych Czytelników

Komunikacja podmiejska ciągle szwankuje

Prasa codzienna notuje o bałaganie na kolejach i dantejskich scenach na kolejach podmiejskich.

Jeżeli zadaniem kolejnictwa naszego jest przewiezienie od czasu do czasu wysokiego dygnitarza, wstrzymując resztę pociągów — wszystko jest w porządku. Lecz jeżeli kolejnictwo ma służyć i obsługiwać pasażerów, którzy płacą i na tym tracą, tutaj kolej nie wypełnia elementarnej uczciwej transakcji handlowej. Bo, jeżeli ktoś każe sobie zapłacić za bilet z obowiązkiem dopełnienia warunków z góry przez ściśle co do minuty rozkłady jazdy reklamowanych, musi tego dopełnić. Inaczej jest to pogwałcenie dobrych obyczajów kupieckich. Zasłanianie się wciąż śniegiem, mrozem, dużą ilością pasażerów, deszczem czy zgoła drzemką kolejarza jest to bajka o słynnym żurawiu i jego ogonie.

Jeżeli w przeciągu 10 lat piszący te słowa, jeżdżąc pociągiem podmiejskim Warszawa — Otwock rano i wieczór nie miał miejsca siedzącego, z wyjątkiem świąt narodowych i religijnych narodu wybranego, to co jest warta taka organizacja? Jeżeli tenże pasażer na ciągłe zażalenia w książce, zwanej popularnie „żałobną księgą" stale otrzymuje od Szanownej Dyrekcji Kolejowej odpowiedzi wymijające, to są zapewne rzeczy nienormalne.

ABC sportowe

„25-lecie Olimpiady"

Zawody lekkoatletyczne w Sztokholmie

Z okazji 25-lecia igrzysk olimpijskich w Sztokholmie, rozegrano wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w stolicy Szwecji.

400 m. — 1) Tammisto (Finl.) 48,4 sek., 2) Wachenfeldt (Szwec.) 48,6 sek., 3) Danielsson (Szw.) 49,3 sek., 4) Hamann (Niemcy) 49,5 sek.

800 m. — 1) Roekkalaeinen (Finl.) 1:54,3 min., 2) Forsberg (Szw.) 1:55,1 min.

5000 m. —1) Maeki (Finl.) 14:35,6 min., 2) Jonsson (Szw.) 14:37,2 m. W biegu tym „po drodze" Jonsson ustanowił nowy rekord Szwecji na 3 mile angielskie z wynikiem 14:11,2 min.

1500 m. — 1) Nilsson (Szw.) 3:52,8 min., 2) Jansson (Szw.) 3:53 min., 3) Sarkama (Finl.) 3:54,5 min.

3000 m. — 1) Matilainen (Finl.) 8:38,6 min., 2) Larsson (Szw.) 8:39,6 min.

Groźny przeciwnik

Skład reprezentacji Jugosławii na mecz z Polską

Jugosłowiański Związek Piłki Nożnej ustalił już definitywnie następujący skład swojej reprezentacji na mecz z Polską w Warszawie w dniu 10 października:

Glazar, Higl, Matosicz, Lehner, Stevovicz, Kokotovicz, Medaricz, Mosza, Valjarevicz, Vujadinovicz, Pleszo. Rezerwa Zagorac i Matoszevicz.

„Massarykowy Okruh"

W wielkich czechosłowackich wyścigach samochodowych o nagrodę im. Masaryka zwyciężył mistrz Europy Rudolf Caracciola na Mercedes-Benz w czasie rekordowym z przeciętną szybkością 138,40 km.

Jeden z zawodników Lang (Niemcy) jadący na Mercedes - Benz, wpadł wskutek zarzucenia samochodu w tłum. 12 osób zostało ciężko rannych, z których dwie dogorywają w szpitalu.

Kronika sportowa

NOWY REKORD ŚWIATA W CHODZIE

Norweski specjalista w chodzie Edgar Brujn ustanowił nowy rekord świata na dystansie 10 km., uzyskując wynik 43:25.2 min.

BIEG NA 25 KM.

W okolicach Helsingforsu rozegrany został bieg maratoński na skróconym dystansie 25 kilometrów.

Zwyciężył Virtanen w czasie 1:24.56.2 godz. przed Kukkonenem — 1:25.36.6 godz.

ZAWODY AKADEMICKIE

W Rydze zakończone zostały międzynarodowe zawody akademickie lekkoatletyczne państw Bałtyckich.

W ogólnej punktacji zwyciężyła Estonia — 195 pkt., 2) Łotwa — 121 pkt., 3) Litwa — 90 pkt., 4) Finlandia — 61 pkt.

Ostatnie miejsce Finlandii tłumaczy się tym, że kraj ten przysłał zaledwie 5 zawodników, zamiast kilkunastu, czy nawet dwudziestu paru, jak to uczyniły inne państwa. Wobec tego w wielu konkurencjach Finlandia nie była reprezentowana.

NOWE REKORDY WĘGIER

Lekkoatleci węgierscy ustanowili ostatnio dwa nowe rekordy krajowe, a mianowicie: w biegu na 400 m. Kovacs poprawił własny swój rekord Węgier z 48.2 sek. na 47.9 sek.

W sztafecie olimpijskiego zespołu MAC ustanowił rekord Węgier wynikiem 2:27,2 min.

SUKCES MOSTARTA

Na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Paryżu znany biegacz belgijski Mostort ustanowił nowy rekord świata na dystansie 3/4 mili angielskiej (1207 m), uzyskując wynik 3:00,4 min. Poprzedni rekord należał do Francuza Ladoumegue 3:00,6 min.

W międzyczasie biegacz amerykański Cunningham uzyskał wprawdzie wynik 3:00,3 min., jednak nie został on oficjalnie zatwierdzony.

Jubileusz Tetmajera

w Zakopanem

W niedzielę odbył się w Zakopanem wieczór poświęcony 50-lecia pracy twórczej Kazimierza Przerwy-Tetmajera. Uroczysty obchód został zorganizowany przez zakopiańskie Tow. Śpiewacze „Echo Tatrzańskie".

to jest tak

HAMULEC MOTORYZACJI

„Szybkie tempo" rozwoju motoryzacji w Polsce stało się już przysłowiowe. Różne przyczyny i powody hamują u nas rozwój motoryzacji. Jednym z takich hamulców jest bezsprzecznie zbyt wysoka cena benzyny. Benzyna jest u nas stanowczo za droga, najdroższa, poza Austrią, w Europie. Jak przedstawiają się ceny benzyny w poszczególnych krajach (za litr w groszach), ilustruje poniższe zestawienie:

Austria — 64, Polska — 60, Włochy — 56, Czechosłowacja i Szwajcaria — 54, Niemcy i Francja — 48, Rumunia, Dania i Szwecja — 36, Norwegia — 34, a Stany Zjednoczone — 20.

Cyfry bardzo wymowne. I co ciekawsze, że jakkolwiek Czechosłowacja importuje benzynę z Polski, to ma ją tańszą, niż u nas!

Dlaczego tak jest?

Otóż przemysł naftowy w Polsce znajduje się prawie całkowicie w rękach obcych kapitalistów. Te nielogiczne, z punktu widzenia gospodarczego ceny, ustala właśnie obcy kapitał. Obcy czerpią zyski, kraj zaś traci. Normalne zjawisko, towarzyszące gospodarce obcego kapitału.

Poza tym cenę benzyny podraża u nas bardzo wysokie opodatkowanie (akcyza na oleje mineralne i podatek drogowy), które wynosi prawie 25 proc. ceny sprzedażnej.

Tak więc z jednej strony państwo, które powinno być zainteresowane w rozwoju motoryzacji, hamuje ją, nakładając wysokie podatki na benzynę, z drugiej znów strony znana już dzisiaj dobrze gospodarka obcego kapitału, rujnująca w ogóle całą gospodarkę narodową.

Tego smutnego i groźnego stanu rzeczy nie zmienią żadne kwieciste przemówienia najrozmaitszych osobistości.

Syn kowala i syn chłopa
witani przez milion
(Pocztą lotniczą od własnego korespondenta „ABC")

Berlin, we wrześniu.

„Republikański" Berlin pełen jest pamiątek i wspomnień z czasów „cesarskich". Każdy pomnik i każdy niemal plac w śródmieściu związany jest z jednym z koronowanych władców Niemiec, z Albrechtami, Wilhelmami i Fryderykami. Szczególnie silnie z minionymi ich czasami związane są Unter den Linden i przecinająca Ogród Zoologiczny aleja Charlottenburgska. Tyle przecież razy odbywały się na nich wspaniałe rewie i parady na cześć cesarzy niemieckich, tyle koronowanych głów przejeżdżało je wśród dworskiej pompy i blasków.

ENTUZJAZM TŁUMÓW

Dzisiaj 10 km długą trasą Kaiserdam — Charlottenburger Allee i Unter den Linden przejeżdża jednym luksusowym samochodem, wyprzedzającym dziesiątki innych — dwóch ludzi, będących symbolami powojennej epoki: Benito Mussolini, syn kowala z Romandui i Adolf Hitler, syn chłopa spod Salzburga. Witało ich, wznosząc entuzjastyczne okrzyki, conajmniej milion ludzi ustawionych wzdłuż całej drogi, a wspólnym ich przejazdem interesowała się cała Europa i Ameryka.

Nie czas i miejsce tutaj w korespondencji lokalnej z Berlina zastanawiać się nad politycznym znaczeniem berlińskiej wizyty Mussoliniego i wyciągać z niej polityczne wnioski dla interesów polskich. Chcę tu więc jedynie przedstawić znaczenie obu wodzów na tle własnych ich narodów.

ALEJA KRÓLÓW I CESARZY

Charlottenburger Allee, przez którą przejeżdżali dziś Hitler i Mussolini, przecina aleja Zwycięstwa. Wystawione są na niej posągi wszystkich margrabiów, królów i cesarzy niemieckich, symbolizujących minioną w 1918 roku epokę. Na posągach tych wypisane są ich wojskowe zwycięstwa i dokonane dzieła. Aleja ta więc to jakby tysiącletnia historia Brandenburgii, Prus i Niemiec.

Jakże inaczej na tym minionym cesarskim tle wyglądają ci dwaj „prości" ludzie, którzy dziś w pełni swej sławy i potęgi przejeżdżali ulicami Berlina. Tamci sławni królowie i cesarze niemieccy rodzili się już z koroną na głowie i z potęgą odziedziczoną po ojcach. Powiększali jedynie swe dziedzictwo i odziedziczonymi siłami dokonywali mniej czy więcej wielkich czynów i dzieł.

DWAJ PROŚCI LUDZIE

Ci dwaj — synowie kowala i chłopa — zdobywać musieli dopiero siłę i znaczenie swe, najczęściej w najmniej dogodnych warunkach. Przed 20-tu laty, już jako dorośli ludzie, nie mieli i nie przedstawiali nic, nie mieli żadnych wartości poza sobą i swą gorącą miłością ojczyzny. Dziś posiadają władzę i siłę o wiele większą niż posiadali ją koronowani ich poprzednicy, posiadają bowiem zaufanie i miłość ogromnej większości swego narodu.

Ci liczni koronowani władcy Niemiec, których posągi wystawione są w Alei Zwycięstwa, uważali naród swój za swoją własność i podstawę swej wielkości. Nie wahali się wykorzystywać go jak i inne podlejsze narody, dla swego widzi mi się i dla swej sławy. Byli niejako zawieszeni w próżni ponad narodem i zdala od jego uczuć, potrzeb i pragnień.

Przeciwnie obaj tym silniej związali się czynami swymi i pracą, z pragnieniami, aspiracjami i przeznaczeniem swego narodu. Jeden i drugi, wielcy dziś i wszechwładni, podporządkowali swą działalność interesowi narodowemu i podkreślają to przy każdej sposobności.

PRAWDĄ I PRACĄ

I to tłumaczyć jedynie może entuzjazm ich zwolenników, jednomyślne niemal uznanie całego prawie narodu. To tłumaczyć może ich wielkość i ich potęgę.

Dawniej wielkość i potęgę nabywało się najczęściej w kolebce, już w chwili urodzenia. Dzisiaj tytułem do wielkości i potęgi może być jedynie i wyłącznie miłość ojczyzny i praca dla wielkości swego narodu. Bez tego żaden polityk, żaden ruch polityczny nie może liczyć ani na powodzenie, ani też na przejście do historii, ani też na dokonanie wielkich rzeczy.

PRZECIWIEŃSTWO PRZESZŁOŚCI

Ci dwaj — Mussolini i Hitler, którzy odbyli triumfalny przejazd ulicami Berlina, wyrośli z głębi narodu niemieckiego czy włoskiego z samej ich treści. I motywem ich działalności była jedynie miłość swego narodu i ambicja uczynienia go wielkim. I to jest też podstawą ich dzisiejszej wielkości. I to tłumaczy entuzjazm witających ich w Berlinie czy Rzymie tłumów.

Mimo zdobycia nieograniczonej władzy, mimo wyrośnięcia wysoko w górę, żaden z nich nie stracił kontaktu z własnym narodem, żaden z nich nie przeciwstawił się dotychczasowej swej przeszłości.

Oto są pierwsze refleksje po triumfalnym dzisiejszym przejeździe ulicami Berlina dwóch ludzi: Mussoliniego, syna kowala i Hitlera — syna chłopa.

Zagadki polityczne w Café Clubie

Występy znakomitego komika polskiego Michała Znicza w Café Clubie zapowiadają się niezwykle interesująco.

Oprócz monologów o zabarwieniu satyry politycznej Znicz obdarzać będzie publiczność w Café Clubie ciekawymi zagadkami. Rozwiązanie ich nie będzie zbyt trudne, a jak zapewnia Michał Znicz, spodziewa się ze strony zebranej publiczności nawet zbiorowych odpowiedzi.

Uprowadzenie okrętu z Gdyni?
„Jaron" wypłynął w niewiadomym kierunku
pozostawiając na brzegu konwojenta

GDYNIA, 29. 9. (tel. wł.). Donosiliśmy już o buncie marynarzy na S/S „Jaron", stłumionym przez wydalenie marynarzy Greków i przyjęcie na ich miejsce Polaków. Okazuje się obecnie że afera S/S „Jaron" ma bardzo sensacyjne i niemniej tajemnicze kulisy. Statek nagle odpłynął z Gdyni, udając się w niewiadomym kierunku. Przed opuszczeniem portu, pierwszy oficer statku Vasiliakis, Grek z pochodzenia wyprowadził na ląd konwojenta ładunku z ramienia francuskiego towarzystwa „Navigation Française" p. Celona i po dłuższym oprowadzaniu go po ulicach Gdyni zostawił go, pod pretekstem zatelefonowania, samego. Gdy p. Celon zjawił się w porcie stwierdził, że statek wypłynął już godzinę temu.

Agent francuski wynajął na lotnisku we Wrzeszczu pod Gdańskiem samolot udając się do jednego z portów na Bałtyku w poszukiwaniu statku. P. Celon jest przekonany, że statek został porwany przez przekupione dowództwo ze względu na cenny ładunek, jaki wiózł z jednego z portów bałtyckich. Jaki to był ładunek p. Celon nie mówi. Podobno statek wiózł transport broni.

Według jednej z wersji wyjaśniającej aferę „Jarona", agenci państwa, któremu zależało, aby ładunek ten nie zasilił przeciwnika, przekupili kapitana i oficerów, uprowadzając statek.

Dalsze odgłosy prasowe napadu na redakcję „ABC"

„Robotnik" pisze:

Mówiąc nawiasem, według naszych informacyj, jak się zdaje, zupełnie bezstronnych, kilkunastu młodzieńców napadło na jednego człowieka. Jeżeli to mają być „rycerskie" sposoby walki politycznej, to winszujemy protektorom tej obiecującej młodzieży.

„Głos Lubelski" pod tytułem „Bojówki sanacyjne w stolicy grasują, jak za najlepszych czasów Legionu Młodych" pisze:

Rzecz jest poprostu obrzydliwa. Bepiści dziwnie szybko zarazili się mentalnością Legionu Młodych. Co za degrengolada!

„Dziennik Bydgoski" zajmuje takie stanowisko:

Związek Młodej Polski, któremu patronuje szef OZN. p. płk. Koc, miał podobno uzdrawiać stosunki przez odpowiednie wychowywanie młodych Polaków. Jeżeli do stosowanych przez ZMP. metod wychowawczych należą napady bandyckie, minister spraw wewnętrznych będzie miał z popierającym go ZMP. więcej kłopotu, niż miał z opozycją. Obozowi prorządowemu młodzież się nie udaje.

„Głos Narodu" pisze:

Grupa „Związku Młodej Polski" w Warszawie, która dokonała napadu na lokal „ABC", nie jest prześladowana. Przeciwnie, cieszy się zaszczytem uznania ze strony O. Z. N. i poparciem wpływowych kół... Stosując teror, jest skutkiem tego typową grupą napastniczą.

Usprawiedliwia się, jakoby jeden już miała sposób na „ABC", które ją prześladowało fałszywymi i tendencyjnymi notatkami: — napaść. To nieprawda! I nikt w to nie uwierzy.

Uchwała Zw. Dziennikarzy w sprawie terroru

Otrzymujemy poniższy komunikat Związku Dziennikarzy R. P.:

Wydział wykonawczy Związku Dziennikarzy R. P. na posiedzeniu odbytym dnia 29 b. m. jednomyślnie potępił akty terroru w stosunkach prasowych. Wydział wykonawczy Z. D. R. P., który w ostatnich czasach wspólnie z Polskim Związkiem Wydawców Dzienników i Czasopism podjął inicjatywę przestrzegania zasad etyki pomiędzy pismami, stwierdza z zadowoleniem, że w konkretnym wypadku cała prasa bez różnicy kierunków politycznych jednomyślnie potępiła metody gwałtu fizycznego.

Polemika

Pokój polsko-żydowski po wyjeździe żydów na Madagaskar

(k) „Folkscajtung" komentując naszą informację o tym, że bojówki komunistyczne, przeciwstawiają się bojkotowi żydów, tak pisze:

Sama historia jest kłamstwem, o tym jesteśmy absolutnie przekonani, ale cały ton tej notatki świadczy, że redaktorzy ABC nietylko nie uważają pikietowanie, a nawet wybijanie szyb za rzecz tak normalną, że wszelka myśl o przeciwstawianiu się temu barbarzyństwu musi, ich zdaniem, być określona jako prowokacja.

Takiej moralności nie można propagować bezkarnie. Propaganda zoologicznego antysemityzmu, którą prowadzi polski obóz narodowy we wszystkich jego odcieniach, i najbrutalniejsza przemoc, która jako wynik tej propagandy stała się „normalną" częścią składową naszego życia społecznego, musi z żelazną koniecznością wnieść spustoszenie do naszego życia. Kto wziął kij w rękę, celem rozwiązania przy jego pomocy problemów społecznych, a tymbardziej ten, kto ma możność bezkarnie pracować tym kijem, ten prędzej lub później musi posługiwać się tym kijem, jako jedynym środkiem do wyrównania porachunków, bez względu na to, czy to są porachunki społeczne, polityczne, czy prywatne.

„Folkscajtung" podstępnie stawia na jednej płaszczyźnie stosunki między Polakami i stosunki między Polakami, a żydami, zapominając, że Polacy i żydzi są dziś w stanie wojny. Nie jesteśmy entuzjastami tego stanu rzeczy i pragnęlibyśmy jak najprędzej, by nastały stosunki pokojowe. Koniecznym jednak warunkiem jest wyjazd żydów z Polski, najlepiej na Madagaskar.

A dopóki to nie nastąpi: na wojnie, jak — na wojnie...

Szanowni Demokraci którzy chcą konfiskować

„Krakowski Kurier Wieczorny":

Trzeba wyciągnąć konsekwencje jeszcze inne. Zabronić prasie podjudzać i prowokować do burd ulicznych. Konfiskować podburzające artykuły! Bez pardonu! Nie pozwalać na wydawanie podżegających ulotek!

A dalej. Trzeba skończyć z iluzją, że z endecją można współpracować.

Nie ma to jak demokraci: najskuteczniejsza broń to konfiskata bez pardonu.

Żydzi pragną upiec własną pieczeń

Słuszne uwagi na ten temat kreśli „Czas":

„Na uwagę zasługuje stanowisko kół żydowskich. Koła te zamachy terrorystyczne potępiają, nie wyłączając zamachu na ABC. Jednocześnie jednak wyczuć się daje z tej strony wyraźna tendencja do wykorzystania okazji dla wszczęcia nowej akcji przeciwko antysemityzmowi. Koła żydowskie usiłują mianowicie dowieść, że zamachy te zrodziły się z psychiki, jaką wytworzył rzekomo ruch antysemicki. Stąd wniosek — wywodzą żydzi — że chcąc położyć kres tego rodzaju wybrykom, trzeba jednocześnie położyć kres ruchowi antysemickiemu.

Jak widać w ogniu ostatnich wypadków żydzi chcą upiec własną pieczeń.

Między nożycami

I ZNOWU Z. N. P...

Lustracja w ZNP wykazała w kasach zamiast gotówki kwity na dyskretne pożyczki. (Z prasy).

Panowie! Dosyć! Stop!
To nawet nieprzyzwoite.
Pamiętamy nieszczęsny LOPP
a teraz te tam kwity.
To jakoś wygląda mętnie
i — pardon — podejrzanie troszkę.
Z tą forsą tak nieoględnie
i nieporządnie w książkach...

IPO.

KOLCE BEZ RÓŻ

JEDEN RÓW

Motocyklistę przebijającego się przez bezdroża poleskie pod Prużanami zatrzymali chłopi w jednej wiosce.

— Wy panoczku z Warszawy?

— Tak, a bo co?

— Poproście wy tam w ministerstwie cob nareszcie ten plan generalny osuszenia Polesia przysłali. Z głodu my tu giniem bo nie ziemia a bagno wokoło. Jeden rów kaby my tu przekopali — odrazu kilka dziesiąt morgów dobrej ziemi by przybyło.

— Czemuż go nie wykopiecie?

— Jeszcze 15 lat temu go wykopalim. Ale starostwo doniosło Warszawie, z ministerstwa przyszedł rozkaz: zasypać rów bo nie wedle planu przeprowadzony! Nu i musielim zasypać, a teraz planowo w błocie siedzim.

PRZEPISY

W 33-cim r. wydano precyzyjne przepisy nakazujące autom trąbić przed każdym skrzyżowaniem i zakrętem oraz przy wymijaniu.

Ustawa ta obowiązuje do dziś. Ale dziś policja soli kary za trąbienie i poucza wszystkich, że klakson należy zostawić w garażu.

Lecz niechby kto się odważył powiedzieć, że to władze robią zamieszanie... (kol.).

Tabela loterii

18-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

1.000.000 zł.: 6424

30.000 zł.: 417

20.000 zł.: 65318

10.000 zł.: 116152 144121

5.000 zł.: 4019 34698 45909 63133 128851

2.000 zł.: 11493 18204 21486 40165 40962 52232 74914 79506 92581 123098 125558 127816 133762 135693 142415 150506 153348 171884 184169

1.000 zł.: 3037 7672 11467 11164 21577 22895 25822 34338 34722 35001 35247 41377 42572 51005 64258 66128 66353 67946 71502 78097 78721 81284 82247 89720 90135 92191 98907 106152 116537 118861 122823 124561 131490 140314 141882 140397 142092 144986 154231 156322 157340 171098 172807 175717 178980 180378 180371 184377 185741

Wygrane po 200 zł.

25 182 203 44 707 1186 745 47 81 974 2022 109 55 88 538 56 662 729 847 88 3055 84 119 27 254 66 84 323 53 573 654 60 747 53 844 67 4006 55 133 66 401 20 32 531 714 20 5088 183 207 402 665 78 762 851 6130 456 93 625 34 902 7140 298 83 326 58 432 721 93 607 751 97 934 59 8070 142 43 204 377 434 72 517 644 796 818 30 57 9021 168 362 407 504 615 23 807 941 53

10005 125 67 216 23 65 66 77 341 70 407 81 751 84 995 11029 78 86 333 968 12221 411 96 605 863 13018 140 330 440 515 711 873 143999 406 49 542 51 633 64 738 937 71 15012 225 333 43 63 508 67 648 763 918 74 16065 75 152 492 604 827 919 94 17135 223 25 432 833 75 73 85 961 18026 48 92 313 46 605 778 19052 342 463 516 46 654 87 792 809 44 64 929

20127 226 31 57 21166 87 97 577 638 984 87 22017 118 496 510 12 91 786 806 906 16 40 23335 452 54 596 606 704 61 24031 295 316 47 536 32 58 90 714 76 96 25102 416 45 93 630 917 21 26003 10 43 315 441 89 504 23 64 628 95 767 887 27066 99 131 53 74 226 49 348 55 515 802 28005 32 64 103 39 335 598 629 750 941 81 29179 381 551 621 91 711 56 70 861

30716 99 863 95 942 70 31340 534 687 843 912 16 32172 507 671 766 79 866 33029 210 333 466 928 32 34116 371 477 856 95 920 35217 394 597 672 730 39 961 36046 64 164 75 213 346 537 56 702 967 37020 100 71 558 627 719 45 890

38302 457 90 573 600 5 55 757 840 59 52 89032 56 161 265 421 39 73 669 709 77 40006 41 415 46 75 740 833 989 41308 7 25 438 75 63 9707 44 865 930 67 42220 77 426 508 35 958 65 43314 62 470 570 675 99 784 904 44154 300 83 512 13 997 45287 345 57 442 720 857 46001 94 128 290 93 600 5 814 39 47023 33 111 43 63 88 283 683 711 41 828 81 90 989 48106 11 27 828 867 922 49057 112 303 29 438 670 927 5008 6139 210 34 389 409 576 654 51153 21 6393 422 684 809 942 52134 342 528 657 894 934 53457 65 79 90 555 638 814 5409 3120 324 517 798 829 38 76 941 58078 926 652 778 801 19 59018 146 53 72 647 76 757 58 860 90 60211 477 549 703 67 881 61060 129 240 54 514 58 81 630 908 24 33 33 62170 304 86 556 683 732 74 97 847 54 63043 168 210 720 805 55 932 64139 350 65029 61 56 353 56 480 90 810 15 913 66090 335 84 454 589 943 67040 161 499 518 608 705 40 913 72 68004 104 224 621 60 845 910 69400 59 804 61 900 64 83 70030 58 228 81 413 57 518 72 636 811 51 58 984 71030 390 453 91 98 605 32 41 802 48 64 86 903 50 70 72003 4 307 423 27 899 909 73 73047 75 202 496 577 79 893 924 74383 504 613 821 75157 218 85 344 428 71 529 35 80 835.

62276 93 323 77 419 543 666 983 77087 450 626 823 65 939 99 78164 236 92 4 446 8 621 33 726 65 852 6 79138 78 443 558 633 923 50 80006 125 87 99 242 492 533 55 95 745 813 50 914 81140 239 63 407 605 724 30 867 997 82050 117 349 53 92 404 569 716 40 994 83133 228 456 740 843 84036 158 278 321 36 416 72 734 72 8961 85121 8 289 468 90 543 51 809 933 84 9 86170 90 425 7 60 860 87005 47 161 376 464 706 999 88155 87 86 159 449 75 689 689 709 811 3 87 910 90 89007 206 16 340 456 528

90154 68 422 34 6 62 689 732 91165 240 51 60 375 414 506 92016 35 137 224 303 24 548 53 739 854 9 89 93005 199 305 95 414 88 92 549 605 78 715 843 903 13 94010 245 80 353 588 704 53 88 952 6 95108 39 291 7 303 420 545 719 51 808 84 993 96101 58 366 501 97208 63 382 460 509 609 12 45 51 740 63 9 98231 63 362 508 99080 155 287 418 87 524 6 637 61 7 752 7 826 49 919 100090 153 285 351 71 433 56 63 94 675 786 845 74 101479 544 59 68 698 759 964 102043 126 412 546 82 103089 124 7 345 69 463 663 85 94 701 104226 64 97 442 51 513 80 768 82 883 7 950 83 105002 42 355 487 592 691 819 956 106002 396 501 616 720 34 851 107066 372 444 63 518 62 636 724 51 857 108271 312 8 591 725 895 931 85 109167 112 3 72 284 456 73 579 768 802 86 900 110017 30 61 293 441 71 610 700 962 111224 7 43 437 541 97 659 776 880 112141 73 84 213 439 43 87 587 810 926 40 70 113371 96 567 72 607 768 917 46

114433 509 666 83 744 115119 70 220 54 88 326 437 61 778 94 822 76 913 61 116003 10 61 120 95 257 479 707 24 60 915 117033 106 97 252 94 414 549 888 118303 24 402 595 119201 61 531 617 73 842 60 85 912 13 80 120121 36 234 76 86 504 7 707 96 809 921 121369 480 732 817 82 122098 124 361 80 88 524 76 633 808 939 123025 88 115 32 201 353 424 616 790 124124 324 412 630 59 84 713 20 804 911 125056 79 92 401 39 57 664 73 542 126285 462 519 82 704 127017 85 97 311 75 821 978 88 128046 235 411 14 560 717 37 859 937 41 61 129089 292 461 527 908 130026 235 62 314 431 47 735 891 911 131071 244 392 519 44 713 67 876 132326 405 69 645 764 821 942 98 133180 202 329 455 590 652 725 67 912 134630 831 135027 195 460 573 646 67 918 136066 102 56 66 207 37 62 597 751 75 137172 229 94 418 42 84 859 95 984 138005 75 186 98 286 323 91 93 417 622 86 791 930 139127 35 74 444 519 789 811 919 40 140141 211 353 91 471 49 580 600 87 900 141085 442 83 991 142150 309 58 674 794 894 992 143173 391 627 78 703 39 87 898 974 144052 344 588 666 779 934 78 145180 207 301 21 22 479 761 146013 189 308 64 454 596 609 933 147018 20 202 148384 543 609 149001 130 359 465 632 85 150263 404 51 94 651 72 92 751 822 907 151013 184 218 425 518 718 31 847 49 52 922 53 55

152056 308 75 401 50 532 7 700 940 59 4 90 153005 344 521 77 891 918 57 154343 685 750 83 964 155084 371 6 730 7 16156 296 419 591 643 61 157051 083 391 803 87 902 158214 52 348 456 504 924 159015 44 101 229 91 336 540 623 45 63 732 868 955 160046 183 278 392 509 671 711 895 161124 398 418 586 675 99 763 919 162245 416 84 610 700 904 163007 18 143 444 500 630 749 910 90 164180 31 681 499 855 165003 12 304 33 95 485 636 751 846 926 16607 46 72 243 84 354 606 756 830 42 66 87 167131 374 91 489 636 43 54 83 861 914 168649 856 935 169046 58 179 737 95 917 49 170085 179 233 373 680 735 852 64 171043 433 6 45 500 14 86 944 172120 68 51 245 324 443 57 81 612 709 814 63 95 173023 124 226 33 77 335 633 714 87 929 75 85 93 174141 281 6 379 428 83 558 92 648 86 917 175117 78 83 325 421 63 503 667 757 176128 502 868 912 177058 74 137 280 368 439 515 663 819 47 54 178064 80 133 275 314 820 44 926 39 179024 72 292 322 428 609 829 180016 89 287 426 526 689 955 181421 867 986 95 182081 263 92 7 495 547 99 660 883 94 183042 52 268 393 540 71 684 772 888 184160 86 94 389 444 511 22 659 700 901 81 185073 312 580 186262 616 73 737 900 187161 593 820 988 188077 176 441 87 588 670 703 189062 143 73 242 439 698 828 31 87 190017 217 303 438 571 644 86 94 784 999 191128 45 79 219 70 88 505 616 34 706 46 89 801 192232 650 972 193038 241 346 70 402 504 88 835 83 194060 271 507 44 76 714

III ciągnienie

Wygrane po 2500 zł.

475 650 753 1406 871 2620 792 821 3607 4356 792 5081 759 926 6251 7309 8167 297 659 9405 10362 757 11169 230 313 12348 13109 681 14429 48 16385 422 17207 903 15 18272 608 19285 899.

20173 721 835 21304 693 22460 757 23072 136 730 891 979 24032 251 439 606 806 25582 26485 810 909 27117 410 28179 387 29554 30178 278 521 650 755 31765 32782 911 33435 34031 187 35752 939 36079 227 345 38298 701 39728 931.

40658 869 41666 42240 425 735 43031 273 45089 336 535 46656 47277 638 48721 49175 50191 356 831 51454 656 995 52286 628 53232 54366 516 844 55202 5 726 837 57026 770 58483 59112 60232 658 61463 701 62637 724 898 63388 64526.

65038 432 68544 722 839 69054 179 556 79 70012 613 71194 72134 58 98 73573 74305 529 95 602 78 76211 411 673 77703 906 78533 740 79599 763 884 80469 504 607 744 817725 951 82057 192 83375 86165 535 87716 88120 240 89057 202 413.

90063 91758 92941 94836 95642 96423 856 907 23 69 97076 92 331 719 98315 54 444 670 99350 62 814 100187 471 101112 590 607 761 102195 652 85 703 24 838 952 103871 937 105256 70 449 106133 107730 108090 263 109853 110075 411 798 881 992 111187 968 112290 312 428 557 92 774 113220 774 943.

114288 115207 116019 87 579 676 988 117314 118148 339 119304 458 120215 474 121335 638 122955 123295 125128 244 478 126738 813 127352 128092 853 901 129063 466 130328 477 553 131453 650 132558 133852 134235 787 135304 919 136069 219 652 137068 80 637 138326 547 823 139230 140359 141042 483 775 907 142110 98 143108 238 311 761 144389 529 145271 466 147061 459 537 664 804 148503 149548 852 151534 948

152941 153613 72 154748 155089 749 156400 157323 561 648 158168 689 883 159244 303 778 165560 903 74 161207 408 163052 185 164815 165064 588 166604 167655 168173 711 170917 86 173750 174273 587 175016 241 510 176876 177964 178575 655 180015 181196 182210 183067 355 982 185049 222 501 78 186118 247 532 188692 893 189259 459 755 820

190556 80 871 191087 192088 354 438 754 193134 61 364 662 732 831 194440 528 890

IV ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

11 14 207 357 774 973 1152 92 346 623 77 891 929 2007 45 265 396 714 31 811 946 3095 97 477 81 781 803 919 49 4154 56 250 356 578 605 13 744 895 5038 244 328 32 589 677 761 933 69 6021 68 186 267 397 663 724 891 986 7186 239 323 84 603 8257 363 825 9489 712 812

10208 321 406 45 60 73 522 642 812 11000 91 232 415 79 806 921 12186 360 73 535 59 920 13385 591 841 89 938 14135 240 63 323 890 15071 361 666 801 979 16183 461 90 565 659 714 17060 387 535 80 823 69 904 18283 558 799 835 19185 265 349 445 51 631 942 67

20129 280 326 17 707 829 40 976 21392 99 757 72 888 226825 75 958 74 98 23057 277 484 928 66 72 24026 51 507 85 669 722 812 21 96 25209 367 81 611 26086 756 27009 334 577 646 67 762 949 28669 783 29086 296 884

30010 153 225 55 325 489 540 654 781 31675 770 802 32004 229 49 875 967 93 33163 86 229 36 68 452 638 39 72 783 873 96 34141 63 241 343 45 54 89 97 781 957 71 35168 388 456 503 616 852 962 36099 222 96 325 436 751 37014 323 56 516 600 94 38204 50 581 82 854 987 39218 575 97 608 44 739 82 882

40112 348 491 813 41006 351 413 786 87 982 83 42037 855 43027 286 93 439 977 44024 137 273 381 562 709 14 45012 97 589 888 46003 113 254 302 83 91 511 92 662 897 47186 356 55 584 694 844 48184 91 307 675 786 49380 401 525 602 722 40

Zboże gnije na sowieckich polach...

Propaganda a rzeczywistość komunistyczna

Sowiety rzuciły swego czasu hasło: „twórczość realistyczna". — Pamiętamy cały szereg sowieckich filmów realistycznych, dramatów scenicznych i powieści.

Do powyższego hasła zastosowali się ostatnio malarze, którzy wystawili w Odessie obrazy, ilustrujące bez żadnych osłonek dolę chłopów w sowieckich kołchozach. — Obrazy te mają wstrząsającą treść.

KOŁCHOŹNICZKA — DÓJKA

Obraz tak zatytułowany, przedstawia na pół zdechłą krowę, obok której siedzi przykucnięta, wymęczona biedą i smutkiem kobieta. Tło dla tej grupy stanowi zaniedbany, szary krajobraz; całość sprawia przygnębiające wrażenie.

Cykl obrazów przedstawiających wieś, nienajlepiej świadczy o warunkach życia, w jakich żyje wieśniak sowiecki. Kilka na pół rozwalonych chałup, krzywe płoty, pnie po wyciętych na opał drzewach — oto motywy zasadnicze wsi.

A nad chałupami szare, beznadziejnie jednostajne niebo, które kładzie na krajobrazie piętno goryczy i smutku.

OBURZENIE PRASY

Prasa sowiecka omawiając wystawę, oburza się na malarzy, określając ich dzieła jako „bezczelny wybryk ukraińskich burżuazyjnych nacjonalistów, których „pędzel został skierowany na wrogą drogę przez trockistowskich szkodników". Moskiewska „Prawda" nazywa wystawę „oszczerstwem na rzeczywistość sowiecką".

A NA POLACH GNIJE ZBOŻE...

Tymczasem obrazy w niczym nie odbiegają od rzeczywistości. Ta sama „Prawda" w korespondencji z Saratowa podaje, że pola kołchozów są całkowicie zaniedbane przez rolników. Na setkach tysięcy hektarów nieskoszone zboże przyległo do ziemi, wadliwie skonstruowane i opuszczone, zardzewiałe „kombajny" (żniwiarki-młocarki) stoją samotnie. Nie widać tu ani chłopów - kołchoźników, ani robotników stacyj traktorowych. Zboża już skoszonego nie miał kto powiązać w snopy. Chłopi patrzą obojętnie: — „Niech gi nie, wszystko jedno nam je zabiorą"...

W innym piśmie, oficjalnym organie komisariatu komunikacji, czytamy, że na wielu stacjach kolejowych zboże gnije, w oczekiwaniu na pociągi, mające je transportować w głąb Sowietów. Pod gołym niebem leżą stosy ziarna, mogące wypełnić 10.000 wagonów. Koleje przewożą ziarno w brudnych wagonach, z dziurawymi dachami i sufitami.

Tak wygląda komunistyczna rzeczywistość i taki jest plon „celowej piatiletki".

Nowy triumf polskiej archeologii

Drewniana osada sprzed 600 lat

W Dawidgródku na Polesiu w roku ubiegłym przy budowie cerkwi na Górze Zamkowej natrafiono na szczątki drewnianych budowli, które przy tej okazji zostały częściowo zniszczone. Badania podjęte przez Państw. Muzeum Archeolog. w lecie bież. roku doprowadziły do sensacyjnych odkryć. Pod półtorametrową warstwą, zawierającą zabytki pochodzące z wieku XVI znaleziono szereg domostw doskonale zachowanych i pochodzących conajmniej z trzech następujących po sobie okresów. Zachowały się doskonale zręby budynków, wykonane z okrąglaków kładzionych poziomo jedne na drugich. Każdy budynek był otoczony przyzbą ziemną, umocowaną drewnianymi kołkami.

Najgłębsze warstwy tego słowiańskiego osiedla są datowane na wiek XII i XIII na podstawie zabytków tam znalezionych.

Brak dostępu powietrza oraz wielka ilość wody spowodowały doskonałe zachowanie drewna, które częściowo uległo storfieniu. Na mocno rozwinięty proces torfienia wskazują również duże ilości minerału wiwianitu, który pokrywa wszystkie przedmioty i który tworzy się wszędzie tam, gdzie zachodzą procesy torfienia.

Odkrycia dawidgródkowe posiadają zupełnie wyjątkowe znaczenie naukowe. Odsłaniają przed nami świat dawno zaginiony, który w normalnych warunkach trwać może zaledwie paręset lat.

Dalsze badania zapowiadają się niezmiernie sensacyjnie i przyniosą niewątpliwie niejedną niespodziankę.

Fertner

w komedii Fredry

Teatr Letni na okres festivalu sztuki przygotowuje jedną z mniej znanych komedii Fredry „Przyjaciół". Przedstawiene to będzie szczególnie ciekawe dzięki temu, że w jednej z głównych ról komicznych ukaże się znakomity komik, Antoni Fertner, który nigdy na warszawskich scenach żadnej z ról Fredrowskich nie odtwarzał.

Inne główne role grają: Zaklicka, Celiówna, Milecki, Jaroń, Wł. Grabowski, Karczewski.

Dekoracje St. Jarockiego, reżyseria T. Trzcińskiego.

Poezje Maeterlincka

w radio

Dnia 1 października, t. j. w piątek o godz. 21,45 Polskie Radio nadaje kwadrans poezyj Maurycego Maeterlincka z okazji 75 rocznicy urodzin poety. Poezje w przekładzie Miriama i Korab - Brzozowskiego.

50096 161 249 354 446 523 601 51190 453 570 617 99 754 902 52635 95 953 53040 406 501 87 649 711 819 54696 875 980 55201 338 59 82 422 62 530 774 969 56047 77 164 84 321 440 539 50 629 85 901 57023 337 94 679 977 58006 65 173 75 400 40 690 710 16 59138 362 603 884 925 63

60194 369 482 734 61067 867 62319 574 771 863 63391 92 483 502 657 64151 619 89 844 65257 66078 103 24 205 43 99 443 531 37 61 671 77 857 67688 975 90 68132 241 368 477 728 69137 70 451 776 872

70131 32 221 67 440 64 627 827 900 71062 320 469 674 94 766 823 72035 280 425 530 943 73336 457 602 5 6 901 64 74086 405 617 96 813 64 926 75059 138 270 473 661 733 76436 75 511 63 741 62 887 916 77364 567 78126 813 51 79086 97 198 216 348 402 658

80259 386 92 429 512 729 32 81 879 969 81076 96 342 549 57 61 757 82159 549 52 721 38 913 83311 449 617 43 84256 314 443 41 715 857 959 77 85091 298 302 416 602 86109 528 968 920 24 87457 85 88209 340 78 418 25 788 865 89059 81 474 738 975

90047 162 63 73 275 81 85 482 778 870 91041 199 278 405 600 43 833 92018 121 92 301 510 682 726 21 942 93019 213 52 86 634 817 94194 202 484 571 606 25 724 953 95065 92 550 729 955 96428 603 197171 342 676 727 73 826 971 98078 232 67 393 642 742 867 99 99326 465 93 907 34

100009 176 453 90 744 63 805 101173 78 383 483 656 65 70 884 102186 256 322 429 585 95 647 103000 118 493 512 57 104020 159 412 617 25 743 916 105010 580 610 66 106535 701 3 88 859 107083 127 488 94 547 703 933 72 108182 97 454 66 562 85 699 721 54 868 921 109152 58 200 702

110049 229 84 310 88 646 844 965 67 111086 417 78 95 781 937 112078 90 218 42 387 422 30 725 947 113214 80 652 709 891 141340 45 421 529 656 757 942 81 115180 291 438 704 85 821 116214 53 328 431 733 117011 64 471 503 28 707 852 118009 184 209 52 320 77 407 16 594 880 943 119254 613 44 46 856

120203 28 326 450 674 121036 428 62 75 577 661 92 911 51 122188 287 97 614 27 913 15 19 123031 384 469 558 843 124088 282 84 87 125597 652 765 126088 106 453 776 955 127007 237 327 586 96 792 931 49 67 80 128238 61 423 34 591 956 129394 747

130025 246 432 787 867 934 94 96 131031 106 500 96 853 904 59 132468 763 133058 110 257 301 34 31 61 523 801 904 134182 693 895 925 135114 297 378 485 655 136296 608 9 890 137297 731 292 138148 290 461 80 599 812 139046 151 61 487 797

140123 91 564 816 141010 57 438 831 91 940 142253 493 705 143098 278 522 780 144017 768 804 145003 139 424 503 77 91 664 146211 56 322 482 83 517 726 147016 75 168 70 293 709 853 97 148004 445 741 957 149075 90 261 383 848

150424 658 807 50 984 151309 38 79 485 533 729 931 152089 140 327 37 40 825 955 153068 143 245 386 413 748 92 827 911 154071 436 667 79 713 155180 507 674 740 888 156315 59 417 78 533 38 678 753 157090 108 42 276 459 548 600 735 824 70 988 158285 465 159105 647 779 891 160022 517 613 876 906 161212 301 20 601 70 799 930 162058 347 616 721 83 89 893 163384 663 164247 49 350 407 570 830 901 99 165030 56 257 370 580 96 609 774 855 56 90 943 58 166073 161 219 92 390 412 640784 167255 459 688 974 168050 52 232 305 597 656 78 813 169056 61 95 415 540 75 669 865 905 54 61.

170064 442 47 764 171045 329 887 912 172046 399 535 63 828 94 173070 91 304 25 559 720 174034 204 302 910 175130 49 67 493 531 615 722 176040 233 85 444 96 773 835 177414 58 587 659 789 92 97 828 972 80 178057 357 99 736 974 179044 320 702 911 180120 80 230 482 527 181301 34 519 63 826 182194 407 534 733 817 62 183511 788 184111 356 428 40 602 737 88 185165 371 721 22 186311 46 887 96 187028 109 337 91 409 538 631 929 188184 208 189036 57 154 564 642 798 834 998 190227 327 40 417 32 78 501 622 743 47 885 97 191091 250 329 669 889 975 192172 269 394 735 85 910 48 193179 659 194160 206 16 459 570 657 926.

Wszyscy lubujemy się w sensacjach. Najmilszą jednak sensacją będzie dla nas wiadomość o większej wygranej w pierwszej klasie czterdziestej loterii klasowej

JACEK BRZEZINA 32)

PANI NA PUSTYNNYCH SZLAKACH

POWIEŚĆ

Mord wydał się jednak! Przesiedziała pół roku w strasznym więzieniu w Medynie*), poniewierana i spodlona przez muzułmańskich fanatyków. Dopiero wtedy zrozumiała, na co się poważyła! Było już jednak za późno. Ogarnął ją strach przed śmiercią, strach mocniejszy ponad wszystkie uczucia. Miała zginąć. Zapadł na nią wyrok najwyższego sądu ulemów**). Wiedziała, co ją czeka. Nałożą jej na głowę skrzynkę wypełnioną zgłodniałymi, krwiożerczymi szczurami. Miała konać godzinami przeklinając życie i ludzi***).

Strach dodał jej sił. Szafując hojnie swym ciałem zdołała przekupić straże i na czas zawiadomić władze europejskie o swoim położeniu. Pragnęła żyć, czepiała się ostatniej deski ratunku.

Pomogło. Wuj jej, wpływowy polityk francuski, poruszył niebo i ziemię i zdołał ją w ostatniej niemal chwili uwolnić z więzienia.

Cały rok spędziła podróżując, lecząc się i zapominając o piekielnych przeżyciach. Wypłynęła znowu na szeroki świat, znowu żądna wrażeń, zasobna w jeszcze jedno więcej doświadczenie, przez to samo jeszcze piękniejsza i działająca na zmysły.

I znowu zjawił się przy niej jej mąż, hrabia d'Anduston, by w dalszym ciągu służyć jej swoją radą i pomocą, by wciągnąć ją w jeszcze jedną, genialnie uplanowaną aferę.

Z dawnego eleganckiego światowca zostały tylko te same oczy, błyszczące spod zimnych szkieł binokli. Reszta, to znaczy starszy, łysawy pan w nasuniętym na tył głowy meloniku i kaloszach, nie mogła mieć pretensji do zbyt może lekkiego trybu życia „żony". Zresztą hrabia był przyzwyczajony do tego od początku. Sam ułatwiał jej nieraz pole do popisu...

Osiadła więc na fermie w Abou-Kemalu i zaczęła przemycać opium. To był jego plan, ją on w to wplątał, sam postawił na czele jako kierownik i główny motor całej międzynarodowej maszyny.

Nadawała się na to stanowisko świetnie. Miała za sobą przecież doświadczenie długich lat spędzonych na pustyni i stepach, znała jak mało która kobieta duszę beduina i miała u beduinów poważanie. Była w Mekce, a cóż może być bardziej podziwu godnego dla dzikiej duszy synów pustyni? Poza tym była nietykalna. Wuj został ministrem, przyjaciele zaś i świat, w którym tak dobrze była znana, nie zapomnieli o niej i, że tak można powiedzieć — opiekowali się nią!

Teraz ogarnęło ją jednak chwilowe zwątpienie. Odezwał się „sentymentalizm", jak to w duchu nazwała. Po prostu — po raz, sama nie wiedziała który, zakochała się. Lubiła ten stan, gdyż przyprawiał on ją o zawsze świeże emocje, dodawał jej energii. Zawsze pierwszym odruchem w takim wypadku było rzucić dotychczasową pracę i uciec gdzieś z „ukochanym" — zniknąć ze świata, zaszyć się na bezludnej wyspie... Lecz to były już tylko mrzonki. Doświadczenie nabyte w lochach więziennych Medyny zawsze służyło za dzwonek alarmowy. Tak też było i teraz. Myśl o ucieczce z Tomem prędko wywietrzała jej z głowy, za to powstał inny, bardziej „rozsądny", jak go nazwała, plan.

Feher znudził się jej już dość dawno. Złączyła się z nim w tym niepohamowanym porywie szukania wrażeń. Podziałał na nią swą duszą afrykańskiego Araba, zapalił ją, lecz również prędko zgasił. Jeżeli tak długo trzymała go — zawdzięczał tylko temu, że nie miał kandydata na następcę. Teraz jednak kandydat znalazł się. Chodziło więc tylko o to, by sierżanta „spławić" w dyskretny sposób i by jego miejsce zajął przystojny Anglik. Sprawa ta według pani d'Anduston nie przedstawiała się tak trudno. Wierzyła w swój spryt i w swoje siły, a poza tym nie krępowała się żadnymi „przesądami" moralnymi.

Dwie rzeczy tylko wzbudzały w niej niepokój, jeszcze przyczajony, jednak dający się już we znaki. Pierwsza była świadomość, odczuwalna coraz mocniej, że uczucie jej do Toma było jakieś inne niż wszystkie dotychczasowe. Co to było? Nie była zdolna stwierdzić, jednak słabiutki jeszcze wewnętrzny głos mówił jej, że tym razem zakochała się naprawdę, mówiąc językiem poetyckim: „na wieki"! Nie była tego jeszcze pewna, i przypuszczalnie, gdyby przeczuwała, że tak będzie naprawdę, postarałaby się uczucie to stłumić w zarodku — jednak była kobietą miłującą hazard. Hazardowała więc własnym sercem — i to, chwilowo bodaj sprawiało jej przyjemność.

(D. c. n.)

*) Medyna — drugie po Mekce święte miasto muzułmanów. Znajduje się w nim grób Mahometa.

**) Ulemowie — uczeni znawcy Koranu.

***) Autentyczny sposób tracenia skazańców w Arabii.

WIEŚCI Z CAŁEGO KRAJU

Prowokacyjny wniosek żydów
potępili jednomyślnie radni Polacy w Lublinie

(Korespondencja własna „ABC").

LUBLIN, 29. 9. Dnia 28 b. m. odbyło się w Lublinie posiedzenie Rady Miejskiej, które specjalnie zasługuje na uwagę ze względu na stanowiska, jakie zajęli Polacy - radni co do wniosku żydów o przyznanie zapomogi żydom brzeskim.

Referentka — radna Wisenbaum, referując wniosek podkreśliła demonstracyjnie, iż nie chodzi żydom o wsparcie materialne, a chodzi o to, by Polacy potępili (uchwalając zapomogę) Polaków z Brześcia i odruch narodowy tamtejszego społeczeństwa polskiego.

Słowa przemawiającej żydówki wywołały burzę protestów ze strony radnych - narodowców.

Radni Polacy podnieśli jednomyślnie, iż wniosek żydów jest oczywistą prowokacją Narodu polskiego.

Na uwagę zasługują słowa radnego Pasternaka (PPS), który stwierdził, iż wniosek radnej Wisenbaum (socjalistka) nie jest stanowiskiem socjalistycznym, lecz żydowskim.

Stanowisko Rady Miejskiej wobec wniosku żydów okazało się jednomyślne. Wszyscy mówcy dali wyraz oburzeniu na bezczelność żydowską, wszyscy też wyrazili sąd, iż jedynym wnioskiem, z jakim żydzi mogą wszędzie wystąpić w nadziei spotkania się z radosnym aplauzem Polaków jest wniosek wyprowadzenia się z Polski.

Dnia 28 b. m. Lublin polski przez usta radnych Polaków stwierdził, iż miejscowe społeczeństwo chrześcijańskie uważa żyda za wroga Rzeczypospolitej, nadużywającego swych praw w Polsce i że te prawa winne być wobec tego odebrane konstytucyjnie (słowa jednego z mówców). Dnia tego polski Lublin zadeklarował konsolidację i jednomyślność w zwalczaniu niebezpieczeństwa żydowskiego. W.

WRZESIEŃ	SŁOŃCE	
	Wschód	Zachód
30	5—35	17—17
	KSIĘŻYC	
	Wschód	Zachód
	0—48	15—16
CZWARTEK	Dł. dnia	Ubyło
	11—42	5—4

Dziś św. Hieronima
Jutro św. Jana

Słynne kontrakty dubieńskie
odrodziły się w Targach Wołyńskich

W roku bież. coraz wyraźniej występuje charakter transakcyjny Targów Wołyńskich, nadający im cechy wielkiej imprezy handlowej, dziedziczącej wszelkie tradycje słynnych kontraktów dubieńskich. W ciągu pierwszego tygodnia trwania Targów dokonano znacznej ilości transakcji przeważnie z zakresu branż meblarskich i owocarskich oraz wołyńskiego przemysłu ludowego.

Duże ożywienie panuje również w innych branżach. Spodziewane jest zawarcie wielkiej ilości transakcji przy końcu bieżącego tygodnia przed zamknięciem Targów.

Od dnia otwarcia Targów Wołyńskich dopisuje stale frekwencja zwiedzających. Stałym zjawiskiem są bardzo liczne wycieczki, przede wszystkim rolników i młodzieży szkolnej. Ogólna cyfra osób, które dotychczas zwiedziły Targi Wołyńskie, zbliża się do 50 tysięcy.

Podczas trwania VIII Targów Wołyńskich w Równem odbyły się już liczne zjazdy, z których na specjalne podkreślenie zasługuje wielki zjazd wołyńskiego kupiectwa chrześcijańskiego, na który przybyło około 500 osób i w którym wzięli udział również kupcy i przemysłowcy z Wielkopolski.

Sensacyjny życiorys tow. Haliny
Skąd córka b. kuratora Lewickiego
brała pieniądze na subsydiowanie komunistów?

Donosiliśmy już o sporządzeniu aktu oskarżenia przeciwko córce b. kuratora lubelskiego, Lewickiej, oskarżonej o działalność komunistyczną.

Życiorys Lewickiej w świetle aktu oskarżenia przedstawia się sensacyjnie. W partii używała pseudonimu „Halina", kierując początkowo wraz ze swoim sztabem złożonym z żydów: Guthareca, Feinsilbera, Lernera i Zandberżanki, grupą szkolną, prowadząc działalność na terenie szkół lubelskich.

Sztab Lewickiej aresztowany został w r. 1935. „Tow. Halina" uniknęła dzięki starannej konspiracji zetknięcia z wymiarem sprawiedliwości.

W roku 1936 Lewicka stworzyła nowy sztab jaczejek młodzieży i wraz z najbliższymi swymi współpracownikami Gutmanem i Orensteinem, kierowała działalnością wywrotową wśród młodzieży na terenie Lublina.

W tym czasie subsydiowała ona poważnie organizację komunistyczną, wydając na ten cel znaczne sumy pieniężne. Skąd 19-letnia wówczas Lewicka brała tak poważne sumy, które mogła przeznaczyć na ten właśnie cel, wyjaśni niewątpliwie proces sądowy.

W lutym 1936 roku do Lublina przyjechał na lustrację pracy tutejszych jaczejek wybitny działacz komunistyczny z Warszawy, używający pseudonimu „Rysiek". Lewicka za pośrednictwem komunistów Makenzona i Okonieckiego przygotowała dla niego teren pracy w Lublinie.

W roku 1936 Lewicka zaczyna się mniej konspirować i bywa na zebraniach w świetlicy przy ul. Bychawskiej 115, gdzie zbierał się sztab komuny, bierze również udział w zebraniach, które odbywają się na łąkach między ulicą Dolną a Północną. W tym czasie władze wpadły na ślad jej wywrotowej działalności.

Gdy tow. „Halina" zorientowała się, że jest śledzona, wyjeżdża natychmiast do Lwowa, gdzie melduje się fałszywie pod panieńskim nazwiskiem swej matki jako Barczykowska. Tu również nawiązuje kontakty z miejscowymi działaczami komunistycznymi. Lewicką aresztowano po wykryciu przez urząd meldunkowy sprawy fałszywego meldunku. Przeprowadzona wówczas rewizja dostarczyła szereg dowodów jej wywrotowej działalności.

Kronika prowincjonalna

GDYNIA

MANDATY KARNE

Komisariat Rządu miasta Gdyni uruchomił lotny sąd starościński, który urzędując w samochodzie, karze bezwzględnie wszystkich przekraczających przepisy drogowe.

W pierwszym dniu swego urzędowania lotny sąd wydał 104 mandaty karne, skazując rowerzystów za różnego rodzaju przekroczenia drogowe. (z)

Z RADY GDYNI

Na posiedzeniu rady miejskiej miasta Gdyni omawiano m. in. plan zabudowy miasta. Koszt dotychczas wyniósł 140.000 zł. Suma ta do końca b. r. wzrośnie do 164.000 zł. (z)

LWÓW

EPIDEMIA GRYPY

Jak informują z kół lekarskich, od kilku dni panuje we Lwowie dość silna epidemia grypy. Ilość zachorowań jest bardzo znaczna. Grypa ma naogół przebieg łagodny, nie mniej jednak powoduje komplikacje z zapaleniem ucha i gardła, przedłużając stan chorobowy.

ŻYDZI BIJĄ SIĘ W BÓŻNICY

(w) Podczas modłów w synagodze markuszowskiej (Markuszów pod Lublinem) wynikła między żydami awantura, która zmieniła się w bijatykę. Żydzi podzielili się na dwa obozy; po jednej stronie stanął rabin Majer Goldwaser ze swoimi zwolennikami — po przeciwnej zwolennicy rabina Wajcmana. Wrogie obozy starły się krwawo. Kres awanturze położyła policja.

Z ŻYCIA K. U. L.

(w) Sodalicja Mariańska K.U.L. organizuje w Nałęczowie rekolekcje zamknięte dla akademików w dniach od 3 do 6 października br. Ogólny koszt uczestnictwa w rekolekcjach wynosi 8 zł. Zapisy przyjmuje się do dnia 1 października br. w lokalu Sodalicji.

OSTRÓW

ZAWODY STRAŻY GRANICZNEJ

(C) W niedzielę, dnia 10 października br. odbędą się w Ostrowie obwodowe zawody pięcioboju o mistrzostwo Oddziałów Straży Granicznej Okręgu Wielkopolskiego. Zawody obejmować będą strzelanie z broni wojskowej, marsz na trasie 3 km., jazda na rowerze na trasie 14 km., rzut granatem na odległość i szermierka. Do zawodów stanie 200 szeregowych Straży Granicznej z całego Okręgu.

TRAGICZNA JAZDA

(c) W ub. wtorek jadący na rowerze w Ostrowie Józef Owoc, sekwestrator Urzędu Skarbowego w Ostrowie, zderzył się z motocyklem, prowadzonym przez p. Edmunda Chmielnika. Owoc złamał prawą nogę i doznał silnych obrażeń ciała.

ZEBRANIE WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI

(c) W Ostrowie odbyło się zebranie informacyjno-organizacyjne właścicieli nieruchomości. Zebraniu przewodniczył p. Wiśniowski.

Referat informacyjny wygłosił p. Tomaszewski.

P. adwokat Leon Grzesiecki wyłuszczył potrzebę jednej organizacji wszystkich właścicieli domów.

Zebrani gremialnie przystąpili do Związku. Mężami zaufania są pp.: Grzesiecki, Tomaszewski i Marchwicki.

WILNO

MASŁO WILEŃSKIE ZAGRANICĄ

W związku z rozwojem spółdzielczości mleczarskiej na Wileńszczyźnie poważnie wzrósł eksport masła wileńskiego za granicę. Przeciętnie wywozi się tygodniowo ponad 10 tysięcy kilogramów masła z terenu województwa. Masło cieszy się dużym popytem, bo jest w 95 proc. standaryzowane. (ms.).

ZARYBIANIE JEZIOR

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie przeprowadza szeroką akcję podniesienia rybostanu w jeziorach Wileńszczyzny. Ostatnio wpuszczono do jezior półtora miliona ziarn zaoczkowanej ikry wysokich gatunków ryb, przeważnie sandacza i sielawy.

ARESZTOWANIA W LIDZIE

Ostatnio w Lidzie aresztowano szereg osób, w tym kilka notowanych za działalność wywrotową. Aresztowania te mają związek z akcją przygotowywania strajku w fabryce „Ardal" w Lidzie. (ms.).

UROCZYSTOŚCI W SŁONIMIU

J. E. ks. Arcybiskup Metropolita wileński R. Jałbrzykowski w ciągu soboty i niedzieli bawił w Słonimiu i Albertynie. Arcypasterzowi towarzyszył J. E. ks. Biskup Bukraba. Słonim powitał Książąt Kościoła niezmiernie uroczyście. Na spotkanie wyszło niemal całe miasto z garnizonem na czele. Arcypasterz wygłosił specjalne przemówienie do wojska. W Albertynie w niedzielę odbyła się uroczysta konsekracja nowowybudowanego kościoła. (ms.).

KOMISJA DO NAZW

Magistrat w Wilnie powołał komisję do nadawania nazw powstającym dzielnicom, i do opracowania projektów zmian nazw ulic, placów, mostów i t. p. (ms)

WYBRZEŻE

KATASTROFA SAMOCHODOWA

W drodze z Gdyni do Borkowa Kartuskiego jadący na motocyklu bracia Klimkowie wpadli na wóz rolnika Bucy z Dzierżążna. Motocykl został zupełnie rozbity, a Klimkowie ciężko poranieni, przy czym stan życia Erwina Klimka jest bardzo groźny.

JACHTY „JURAND" i „ADMIRAŁ" POWRÓCIŁY DO GDYNI

W ślad za jachtem „Krzysztof Arciszewski" do portu w Gdyni powróciły z ostatniej w tym roku podróży morskiej jachty Jurand i Admirał.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATR POLSKI: „Freuda teoria snów" z Romanówną i Maszyńskim.

KINA

APOLLO: „Zielony sygnał".
CORSO: „Mściwy jeździec".
GLORIA: „Przerwana Pieśń".
GWIAZDA: „Moskwa—Szanghaj".
METROPOLIS: „Pieśniarz Wiednia"
OŚWIATOWE T. C. L.: „Bohater".
RENAISSANCE: „Niezwyciężony Robinson Cruzoe".
SŁOŃCE: „Król i chórzystka".
SFINKS: „Folies Bergére".
ŚWIT: „Północ woła".
TĘCZA-Łazarz: „Ostatni mohikanin".
TĘCZA-Wilda: „Ramona".
WILSONA: „Ostatni akord".

STEMPLOWANIE ZAPALNICZEK

Rozpoczęte z początkiem lipca rb. stemplowanie zapalniczek po ulgowych cenach kończy się. Zgłoszenia o ostemplowanie zapalniczek są ważne tylko do czwartku 30 b. m.

WYSTAWA HARCERZY

Na wystawie „Sztuki —Kwiaty — Wnętrze" w dniach 3 — 19 października w Poznaniu organizuje Wydział Obozów i Turystyki Komendy Wielkopolskiej Chorągwi Mazowieckiej Harcerzy stoisko harcerskie, obrazujące dorobek obozownictwa harcerskiego w Roku Jubileuszowym Harcerstwa Wielkopolskiego.

NIELEGALNY UBÓJ

Sąd Grodzki w Poznaniu nałożył grzywny po 20 zł. na 36-letniego rzeźnika Stefana Kujawę i 34-letnią Bronisławę Olszewską z Puszczykówka za nielegalny ubój i niedozwoloną sprzedaż mięsa.

Chleb i praca
dla Polaków

1. Dobry fachowiec branży galanteryjnej ma przygotowany nowy skład w mieście (wojsko) woj. tarnopolskiego. Pilne. 2. W mieście (65 tysięcy mieszkańców) jest bardzo potrzebny chrześcijański skład futer. 3. Gdzie brak polskiej prywatnej 7-klasowej szkoły powszechnej i czy znalazłby się lokal. 4. Gdzie można założyć bekoniarnię? 5. Chałupnicy branży obuwniczej poszukują odbiorców Polaków. 6. Potrzebny wspólnik branży żelaznej z kapitałem 10.000 zł. (dostawa do zakładów wojskowych) — lokal jest.

7. W większym mieście woj. warszawskiego jest do przejęcia za 12 tysięcy zł. odrestaurowany, dobrze zaprowadzony hotel. Są reflektanci, ale żydzi. 8. Podróżujący — przedstawiciel poszukuje polskiej fabryki rękawiczek, getrów, skarpetek, krawatów, — celem współpracy na teren pomorski. 9. Fachowiec, posiadający kompletne urządzenie kawiarni poszukuje wspólnika z 1.500 — 2.000 zł. gotówki, celem osiedlenia się w 100.000 mieście jednego z woj. centralnych. 10. W większym mieście uzdrowiskowym bardzo potrzebny jest większy skład żelaza, naczyń kuchennych oraz skład lakierów, pokostów farb i t d. Są odpowiednie nowe lokale.

11. W większym mieście woj. poleskiego bardzo potrzebny jest skład żelaza, naczyń kuchennych. Miejscowe społeczeństwo ułatwi kwestię wyszukania lokalu. Pilne. Tamże jest do wydzierżawienia wielkie jezioro dające przeciętnie czystego zysku 2.000 zł. miesięcznie. Sprawa b. pilna ze względu na zbliżający się okres połowów jesiennych. 12. Poszukuje się wspólnika (wzgl. kilku finansistów) do prowadzenia hurtowni spirytusowej — celem wyrugowania finansisty żyda. Potrzebny kapitał ca. 100.000 zł.

Informacyj w powyższych sprawach udziela Związek Polski — Poznań ul. Skarbowa 5 m. 7 w godzinach od 10 — 13 lub Oddział Warszawski Krak. Przedm. 41.

Odpowiedzi Redakcji

STAŁY CZYTELNIK: Wiadomość o skandalicznym zajściu w cukierni Lardellego zamieściliśmy w „ABC" z dnia 27 bm.

PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH

Japończycy prą naprzód

zdobywając ważne punkty strategiczne

12 bombardowań Nankinu

TOKIO, 28. 9. Sytuacja wojenna w Chinach płn. przedstawiała się we wtorek następująco:

Front Szansi: Piechota japońska wspomagana przez artylerię i lotnictwo zajęła przejście przez mur chiński w pobliżu Jujekou (60 km. na południe od Tatungu). **Jest to ważna pozycja strategiczna, górująca nad równiną Tajouanu. Wśród jeńców znaleziono żołnierzy komunistycznej armii chińskiej, którzy noszą specjalne odznaki na mundurach.**

Nankin w gruzach

Front centralny (pekiński): Wojska japońskie posuwają się na południe wzdłuż kolei Tientsin — Pukau i niebawem dojść mogą do granicy prowincji Hopei i Szantung. Straże przednie wojsk japońskich dotarły dziś pod m. Siensien (w połowie drogi między Paoting i Canczou), okolice Nankinu były dziś bombardowane przez lotników japońskich.

W ciągu ostatniego miesiąca lotnictwo japońskie bombardowało Nankin dwanaście razy. Zniszczono bombami 24 budynki rządowe i wojskowe, a m. in. siedzibę rządu, sztab generalny, ministerstwa wojny i finansów, prochownię, lotnisko, elektrownię, radiostację i t. p.

Front szanghajski: Po nadejściu posiłków Japończycy rozpoczęli dziś gwałtowne natarcie na północnym odcinku frontu. Wojska japońskie atakują pozycje chińskie na linii Liuchoczen — Kinguan — Czapei, t. j. na przestrzeni 45 km. Droga Lotenczen — Szanghaj, która była celem pierwszej fazy natarcia, została w kilku miejscach zajęta przez wojska japońskie.

Linia Kanton — Hankou zbombardowana

Front południowy: Silne bombardowanie przez lotnictwo japońskie linii kolejowej Kanton — Hankou. Zniszczenie bombami czterech mostów kolejowych na tej linii.

Zniszczenie tej kolei ma duże znaczenie, ponieważ transporty wojenne dla wojsk chińskich szły drogą morską do Kantonu, a stamtąd koleją na północ. Sztab japoński wstrzymywał się z bombardowaniem tej kolei do czasu ewakuacji cudzoziemców z Hankou, co zostało zakończone 26 bm. Samoloty japońskie bombardowały również przedmieścia i forty Kantonu.

NANKIN, 28. 9. 15 samolotów japońskich zrzuciło setki bomb na Wuhu, handlowy port pod Nankinem. Pociski te wznieciły dwa olbrzymie pożary, które zniszczyły już dwie wielkie grupy domów. Liczby ofiar na razie nie ustalono.

Narada

na Zamku

W dniu 28 b. m. Pan Prezydent R. P. przyjął w obecności marsz. Śmigłego - Rydza premiera gen. Sławoj-Składkowskiego i wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego.

Narada dotyczyła bieżących spraw polityki rządowej.

Nowa fala wyroków śmierci

w Rosji Sowieckiej

Tajna organizacja miała pomścić Tuchaczewskiego i tow.

MOSKWA, 28. 9. **Kursują tu uporczywe pogłoski, że w wyroku trybunału wojsk. rozstrzelani zostali kpt. Kotikow i por. por. Sokołow i Gordiejew, którzy stali na czele organizacji terrorystycznej młodzieży wojennej. Organizacja ta postawiła sobie za zadanie „pomścić śmierć komandorów", t. zn. Tuchaczewskiego i jego współtowarzyszy. Na początku sierpnia pewien porucznik z pułku czołgów w Moskwie usiłował przeniknąć do Żdanowa, legitymując się podrobioną przepustką, lecz sprawa się wykryła i zamach nie doszedł do skutku. W związku z tą sprawą — prócz 3-ch głównych oskarżonych na rozstrzelanie, 8-miu innych oskarżonych skazano na zesłanie do obozów koncentracyjnych. Na specjalne zarządzenie władz, prasa sowiecka pomija milczeniem zarówno proces, jak i całą sprawę.**

Równocześnie nadchodzą z całej Rosji wiadomości o nowej fali wyroków śmierci na „wrogów ludu".

Kolegium sądu krajowego w Nowosybirsku skazało członków organizacji kontrrewolucyjnej, która od kilku lat miała prowadzić w północnym rejonie kraju zachodnio - syberyjskiego szkodniczą i szpiegowską działalność — na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wśród skazanych znajduje się przewodniczący rejonowego komitetu wykonawczego, sekretarz rejonowego komitetu partyjnego oraz sekretarz rejonowego komitetu wykonawczego.

We Włodzimierzu sąd obwodowy skazał szereg funkcjonariuszy biur państwowych dostaw zbożowych na karę śmierci przez rozstrzelanie za umyślne zarażanie zboża.

W mieście Ardatowie odbył się identyczny proces przy czym jeden z podsądnych skazany został na karę śmierci, pozostali zaś na kary po 10 lat więzienia.

W Leninsku za umyślne zarażanie zboża skazano na karę śmierci szereg funkcjonariuszów biura dostaw zbożowych. Wśród skazanych znajduje się dyrektor biura.

Po serii tajemniczych zamachów

42 rewizje w ciągu jednej nocy

Policja na weselu złodziejskim

PARYŻ, 28. 9. Policja w dalszym ciągu przeprowadza energiczne śledztwo i rewizje w poszukiwaniu sprawców zamachów bombowych na siedzibę związku przemysłowców.

W ciągu tylko jednej nocy z poniedziałku na wtorek dokonano 42 rewizyj w kołach anarchistycznych. Jednocześnie przeprowadzane są obławy w poszukiwaniu niepożądanych cudzoziemców, przebywających w Paryżu nielegalnie.

W czasie jednej z takich obław policja natrafiła na wesele złodziejskie, aresztując 12 uczestników bankietu weselnego, w którym brali udział znani złodzieje kieszonkowi, karani kilkakrotnie przez policję paryską i wydaleni wielokrotnie z granic Francji. W większości są to cudzoziemcy przybyli do Paryża, aby operować wśród tłumów zwiedzających wystawę.

Na czele tej bandy stało właśnie młode małżeństwo, niejaki Herman Katz i Chana Oldors. Władze sądowe, które dotychczas wydawały bardzo łagodne wyroki we wszystkich oskarżeniach o nielegalny powrót do Francji w stosunku do osób, które już raz zostały dotknięte wydaleniem, tym razem zaczęły wydawać wyroki surowsze.

Jeden z terrorystów jugosłowiańskich Bronisław Radajewicz, którego aresztowano w sierpniu br. pod oskarżeniem, że usiłował zastrzelić pewnego emigranta jugosłowiańskiego, został skazany na 4 miesiące bezwzględnego więzienia za nielegalny powrót do Francji, chociaż nie udowodniono mu, że usiłował zamordować swego rodaka.

Mussolini i Hitler



B. poseł do Reichstagu żebrakiem

KOWNO, 28. 9. W szeregu miejscowościach Litwy zwraca powszechną uwagę jakiś żebrak o inteligentnym wyglądzie. Jak się okazało, jest to niejaki Gerzenstreich - Kalaschiński, b. poseł do Reichstagu. Ostatnio po pobycie na emigracji we Francji, brał on również udział w walkach po stronie rządu walenckiego w Hiszpanii.

Wstrzymanie prac

Komisji Hutniczej

Na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 12-go lipca powołana została do życia Komisja Hutnicza, pod przewodnictwem b. wiceministra Korzuchowskiego. Dwa główne referaty w Komisji objęli pp. Czesław Klarner i dyr. Izby Przemysłowo - Handlowej w Katowicach Drozdowski. —

W połowie bieżącego miesiąca obaj referenci złożyli prezydium komisji opracowane referaty. — Przed przekazaniem wyników opracowań Komitetowi Ekonomicznemu ministrów, przewodniczący Komisji powołał dodatkowego referenta w osobie prof. Ludwika Bergera, wstrzymując do czasu opracowania przezeń referatu prace poprzednich referentów.

Raporty OUN na bibułkach od papierosów

Sensacyjny proces we Lwowie

LWOW, 28. 9. Przed sądem przysięgłych rozpoczął się tu proces przeciwko 9-ciu członkom OUN z powiatu sokalskiego, oskarżonych o udział w wywrotowej i zbrodniczej działalności OUN.

Jak stwierdza akt oskarżenia, oskarżona Ołena Żarska była kierowniczką techniczną sekretarką i zastępczynią prowidnyka powiatowego powiatu sokalskiego. Podczas rewizji znaleziono u niej szereg wydawnictw nielegalnych i znaczną ilość broni. Obok niej zasiadają na ławie oskarżonych: Wawruk — prowidnyk powiatowy i Krawczuk — komendant hurtka OUN w Oserdowie. Akt oskarżenia przytacza obszernie wyniki dochodzeń, przynosząc interesujący szczegół, że korespondencję i raporty z prac OUN oskarżeni przesyłali sobie na bibułkach od papierosów.

Podczas wtorkowej rozprawy po sprawdzeniu personalii oskarżonych odczytano akt oskarżenia, a następnie sąd przystąpił do badania oskarżonych. Wszyscy oni nie przyznają się do winy.

Jeden z wielu...

B. starosta Wąs przed sądem

PRZEMYŚL, 28. 9. Rozpoczął się tu sensacyjny proces korupcyjny b. starosty powiatowego w Jarosławiu, Piotra Henryka Wąsa. Prócz Wąsa na ławie oskarżonych zasiadają: lekarz powiatowy dr. Holzberger, b. radny Wydziału powiatowego w Jarosławiu Aleksander Strauss, oraz dwaj urzędnicy: Jan Romanow i Józef Siwiec.

Akt oskarżenia zarzuca wszystkim szereg przestępstw w instytucjach, w których pracowali, bądź też kierowali nimi. Prokurator podzielił całą sprawę na trzy części: nadużycia popełnione 1) w powiatowym ośrodku zdrowia, 2) w wydziale powiatowym, 3) w powiatowym komitecie kolonii letnich dla dzieci. Były starosta Wąs oskarżony jest, że w czasie od maja 193[illegible] r. do stycznia 1935 r. jako urzędujący starosta powiatowy i przewodniczący wydziału powiatowego, przekroczył swą władzę dla osiągnięcia korzyści osobistych, działając na szkodę Skarbu Państwa i samorządu.

Po sprawdzeniu personalii oskarżonych, odczytano akt oskarżenia. Rozprawa potrwa kilka dni, gdyż zeznawać będzie kilkudziesięciu świadków.

Seria katastrof samochodowych

w Niemczech

BERLIN, 28. 9. Na autostradzie Iserlohn — Schwerte w Westfalii wydarzył się wypadek samochodowy, który pociągnął za sobą śmierć dwóch osób i ciężkie obrażenia 3-ch osób.

Na autostradzie Berlin — Magdeburg w poniedziałek wieczorem na stojący na jezdni z powodu defektu motoru samochód osobowy wpadł inny samochód, jadący z szybkością 100 km. na godzinę. 6 osób odniosło ciężkie obrażenia.

Między Freierwaide i Oderberg samochód osobowy zderzył się z motocklem. Kierowca motocyklu poniósł śmierć na miejscu, dwaj zaś pasażerowie odnieśli ciężkie rany. Jadący w samochodzie wyszli z wypadku bez szwanku.

5 osób zgineło — 11 ciężko rannych

Tragiczny wypadek w fabryce w Bazylei

GENEWA, 28. 9. Z Bazylei donoszą: Kogo godziny 16-ej w fabryce maszyn Burckhardt wydarzyła się gwałtowna eksplozja. Według dotychczasowych wiadomości, na skutek wybuchu 5 osób poniosło śmierć a 11 odniosło ciężkie obrażenia.

Wybuch nastąpił w laboratorium. Jeden z kompresorów, który przed paru dniami był sprawdzany, wyleciał z wielkim hukiem w powietrze. Ciała zabitych są zniekształcone do niepoznania. Liczba ofiar prawdopodobnie wzrośnie, ponieważ stan kilku rannych jest niezwykle ciężki. Poza tym nie wiadomo czy pod gruzami laboratorium nie znajdują się jeszcze zabici lub ranni.

Nowa taryfa telefoniczna

obowiązywać będzie od 1-go października

Minister Poczt i Telegrafów podpisał dnia 22 września br. rozporządzenie w sprawie zmiany taryfy telefonicznej, która od dnia 1 października br. obowiązywać będzie na sieciach eksploatowanych przez Polską Akcyjną Spółkę Telefoniczną. Rozporządzenie powyższe, obejmujące Lublin, Borysław, Drohobycz, Bydgoszcz, Warszawę, Łódź i Lwów, ukaże się niebawem w Dzienniku Taryf Ministerstwa Poczt i Telegrafów wraz z wyczerpującymi tabelami, wyszczególniającymi wprowadzone rozporządzeniem zmiany.

Nowa ta taryfa przedstawia się następująco: **Stała opłata abonamentowa dla Warszawy, Łodzi i Lwowa wynosi w taryfie „A" zł. 12 przy miesięcznym kontyngencie 75 rozmów i w taryfie „B" zł. 18 przy miesięcznym kontyngencie 200 rozmów. Za każdą rozmowę ponadkontyngentową opłata wynosi 7 gr. Stała opłata abonamentowa dla Lublina, Borysława i Drohobycza wynosi zł. 10 przy miesięcznym kontyngencie 75 rozmów i dla Bydgoszczy zł. 11 przy takimże kontyngencie rozmów.**

Za aparaty dodatkowe, załączone równolegle, zainstalowane w tym lokalu, co i aparat główny opłaty abonamentowe miesięczne na sieciach w Warszawie, Łodzi i Lwowie wynosić będą po zł. 6 i w Lublinie, Bydgoszczy, Borysławiu i Drohobyczu po zł. 5.

Ponadto rozporządzenie wprowadza zmianę taryf za rozmowy zamiejscowe. Za każdą trzyminutową rozmowę pomiędzy osiedlami odpowiedniego terenu koncesyjnego — na terenie koncesyjnym sieci łódzkiej z rozmównic publicznych, oraz ze stacyj abonentowych gr. 24

18 milionów bez dziedzica

Adwokat szuka spadkobierców

(k). Do Kalisza przybył adwokat francuski J. Bocker przedstawiciel biura „Maurice Concot" w Strasburgu, który poszukuje w Kaliszu spadkobierców po emigrancie polskim Ignacym Maciejewskim, zmarłym niedawno we Francji. W r. 1805 wyemigrował do Francji ś. p. Ignacy Maciejewski, rodowity kaliszanin i przez kilkanaście lat dorobił się olbrzymiego majątku, który sięga ponad 18 milionów franków.

Po śmierci Maciejewskiego majątek ulokowano w Banku Francuskim do czasu dopóki się nie zgłoszą spadkobiercy. Kiedy nikt się nie zgłaszał, biuro strasburskie ustaliło, że spadkobiercy Maciejewskiego mieszkają w Kaliszu i w tym celu wysłało do Polski swego przedstawiciela.

Adwokat Józef Bocker znalazł w Kaliszu kilka rodzin Maciejewskich i po sprawdzeniu personalii wyjechał do Argentyny,

Sensacyjny spór

o sposób stracenia 5 skazańców.

KOWNO, 28. 9. Sensacją Litwy jest spór prawny na temat sposobu stracenia 5-ciu osób skazanych ostatnimi czasy na karę śmierci w Kłajpedzie. Jak wiadomo, autonomiczny okręg kłajpedzki posługuje się do dziś dnia starymi przepisami niemieckimi, które przewidują karę śmierci przez powieszenie, albo ścięcie toporem.

Tymczasem na Litwie od roku obowiązuje przepis o straceniu skazańców przy pomocy komory gazowej. Sytuacja jest więc mocno skomplikowana, albowiem władze sądowe w Kłajpedzie nie wiedzą przy pomocy jakiego środka stracić 5-ciu skazańców. Ostateczną decyzję utrudnia jeszcze bardziej fakt, że w Kłajpedzie pomimo rozpisanego konkursu, nie ma jeszcze dotychczas kandydata na kata.

DEPESZE

W TRZECH WIERSZACH

Premier czeski dr. Hodża bawi w Austrii, gdzie odbył rozmowę z kanclerzem Schuschniggiem.

* * *

W Rydze rozpoczął się wielki proces 33-ch członków tajnej organizacji komunistycznej, która dokonała szeregu aktów terroru, posługując się m. in. własną radiostacją.

* * *

Miasto Hannower ofiarowało Mussoliniemu w czasie jego przejazdu z Essen do Berlina konia pełnej krwi.

* * *

Następca tronu greckiego ks. Paweł zaręczył się oficjalnie z księżniczką Fryderyką hannowerską.

* * *

Na terenie Rumunii zabroniono rozporządzeniem prezesa Rady Ministrów wszelkich zbiórek na cele organizacji syjonistycznych.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400 Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Redaktor naczelny dr. Wojciech Zaleski. Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Redaktor odpowiedzialny: Kazimierz Bobiński